Nr 269 Niedziela, 22 Listopada 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 82.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie ageneya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Z prawdziwą radością spieszymy donieść czytelnikom naszym, że w grudniu b. r. rozpoczniemy druk nowej powieści obyczajowej

Henryka Sienkiewicza

p. t. **„Z NAD RIVIERY“.**

Po jej ukończeniu nastąpi zapowiedziana już historyczna powieść Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 18 listopada b. r. do l. 98.503 w sprawie zamknięcia pewnych powiatów lub części powiatów w Galicyi ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w kraju, tudzież z dnia 19 listopada b. r. do l. 99.203 w przedmiocie zakazu przywozu do Czech bydła rogatego i świń z niektórych zarazą pyskowo-racicową nawiedzonych powiatów Galicyi, zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Dnia 20 listopada b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXVII zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 205. Ustawę z dnia 4 lipca b. r., w sprawie uregulowania zakresu uprawnienia niektórych gałęzi drobnego handlu przemysłowego.

Nr. 206. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 5 października b. r., o nadaniu koncesyi na budowę elektrycznej wąskotorowej kolei miejskiej w Libercu (Reichenberg).

Nr. 207. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 22 października b. r., co do sposobu oclewania soli glauberskiej, zawierającej pierwiastki sody.

Nr. 208. Ustawę z dnia 3 listopada b. r., w sprawie uzyskania funduszów na budowę nowego gmachu, w którym ma być pomieszczona klinika okulistyczna Uniwersytetu krakowskiego.

Nr. 209. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 4 listopada b. r., o wyłączeniu gminy Chobot z okręgu podatkowego Niepołomice i przyłączeniu jej do okręgu podatkowego w Bochni.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 listopada.

Galicya w budżecie Państwa r. 1897

w porównaniu ze stanem rzeczy przed laty dwudziestu.

VI.

Dobra i lasy funduszu „religijnego“ przed dwudziestoma laty (wedle pomiarów z końca roku 1876) składały się z 14.374 hektarów areału kultywowanego i 1.240 hektarów nieużytków, razem 15.614 hektarów; obecnie (wedle stanu z końca roku 1895) składają się z 11.668 hektarów gruntów urodzajnych, a 773 hektarów nieużytków; razem 12.441 hektarów; zmniejszyły się przeto o 3.173 hektary. Samych lasów przed dwoma dziesiątkami lat było 10.292 hektarów, obecnie 8 062 hektary czyli o 2.230 hektarów mniej. Mimo tak znacznego ubytku w areale, dochody i wydatki są o wiele większe niż dawniej, co świadczy o intenzywniejszem i racyonalniejszem niż dawniej gospodarstwie. O dochodach tutaj jeszcze nie mówimy, tylko o wydatkach; te zaś są większe równie w dziale zwyczajnych, czyli ściśle gospodarskich, jak i nadzwyczajnych, t. j. inwestycyjnych. Zwyczajne w r. 1878 wynosiły 109.160 zł. na rok przyszły są preliminowane w kwocie 111.700 zł., t. j. o 2.540 zł. większej; nadzwyczajne dawniej czyniły 40.640 zł., obecnie mają wynosić 89.370 zł., t. j. o 48.730 zł. więcej. W szczegóły za daleko zapuszczać się nie możemy, tylko co do głównego przedmiotu majątku funduszowego, którym, chociaż pod względem areału najmniejszy, stał się zakład leczniczy w Krynicy, przytoczymy co następuje: W roku 1878 wydatki zwyczajne były preliminowane na 28.040 zł., nadzwyczajne na 17.580 zł., razem 45.620 zł. Była to suma wcale już pokaźna w etacie dóbr i lasów funduszowych, przewyższała ją, szczególnie w zwyczajnych wydatkach gospodarskich, tylko suma odnosząca się do klucza muszyńsko-starosądeckiego. Co się tyczy szczegółowo wydatków nadzwyczajnych, Krynica przewyższała już wówczas wszystkie inne przedmioty majątkowe, bo właśnie zaczęto otaczać ten zakład większą pieczą, widząc — co pokazywało się w dochodach — że cieszy się coraz większą wziętością u publiczności polskiej. Wówczas to stanęły w Krynicy łaźnie borowinowe, rozszerzono zbiornik wód mineralnych dla kąpiel, przebudowano wewnątrz część wielkich łazienek i pomyślano już o pozyskaniu gruntu pod tak zwany *kurhaus*. Odtąd rozszerzano i przyozdabiano zakład prawie nieustannie z takim skutkiem, że oto na rok przyszły zwyczajne wydatki gospodarskie są preliminowane na 54.480 zł., t. j. blizko dwa razy tak wysoko niż na rok 1878, (a dochody wzmogły się z 55.480 zł. na 76.390 zł.). Po niejakiej przerwie w rozwoju, rok przyszły dobrze znowu zapisze się w kronice Krynicy, bo wydatki nadzwyczajne mają wynosić 85.840 zł., czyli blizko pięć razy tyle, co przed dwudziestoma laty. Głównym nakładem z tej sumy jest sprowadzenie wody ze źródła słotwińskiego do Krynicy, tudzież zao-

---

71)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASOW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XIV.

(Ciąg dalszy).

W tej powodzi jaskrawych barw i olśniewających blasków rozpłynęły się skromne, białe togi senatorskie bez śladu. Nikt nie zwracał uwagi na patrycyuszów rzymskich, którzy nie mieli na sobie ani medalów, ani naramienników, ani nawet portretu imperatora. Najmniejszy ze sług imperatora zaćmiewał Juliusza i Galeryusza bogactwem sukien.

Do pałacu prowadziły szerokie schody marmurowe, strzeżone z obu stron przez „protektorów“ i „domowników“ *). Synowie panów frankońskich, allemańskich i gallijskich, wszyscy młodzi i dorodni, wybrani rozmyślnie dla przyozdobienia portyku pałacu cesarskiego, przypatrywali się uważnie każdemu, kto ich mijał. Monogramy chrześciańskie, ułożone z rubinów, iskrzyły się na ich złoconych szyszakach i tarczach, jedwabne, żółte płaszcze szeleściły za każdem ich poruszeniem.

Do jednego z nich, którego wyróżniał od innych pas purpurowy, zbliżył się Juliusz i rzekł:

— Kajus Juliusz przypomina się znakomitemu Rikomerowi.

Znakomity Rikomer, setnik „domowników,“ spostrzegłszy senatora, nie zmienił nawet postawy. Oparty plecami o filar, odezwał się niedbale:

— Mówiono mi, że wróciłeś do Rzymu.

— Z Rzymu do Wienny nie wiedzie droga daleka. Przybyłem, aby sobie wyjednać posłuchanie u naszego boskiego pana.

— To będzie trudno. Jego Wieczność przygotowuje się obecnie do przyjęcia świętego chrztu. Sam biskup medyolański ma dokonać obrządku.

— Słyszałem, że nabożne przygotowania nie odwracają myśli naszego pana od spraw państwa.

— Sprawy bieżące załatwiają komesowie.

Rikomer spoglądał przez zmrużone powieki na Juliusza. Lekceważący uśmiech igrał na jego ustach.

Juliusz stanął tuż obok niego i mówił głosem zniżonym:

— Pamiętam, że podobały ci się kiedyś moje klacze hiszpańskie. Jeśli nie zmieniłeś gustu, będę bardzo szczęśliwy, gdy je wprzężesz do swojego rydwanu.

W oczach Rikomera zaświecił przelotny błysk radości. Mimo to odrzekł obojętnie, jak gdyby mu hojny dar nie sprawił żadnej przyjemności.

— Dziękuję Twojej Przesławności za mojego woźnicę, który się kocha w klaczach hiszpańskich. Co do mnie, wolę brytańskie. Są roślejsze i silniejsze.

— Gdybyś mi zechciał ułatwić spotkanie z podkomorzym świętej łożnicy *) — mówił Juliusz — możeby się w mojej stajni znalazły także bieguny brytańskie.

Teraz odczepił się Rikomer od filaru.

— Wielki podkomorzy opuści niebawem święte pokoje Jego Wieczności — rzekł. — Postawię cię tak w przedsionku, żeby wszedł na ciebie.

Wziął Juliusza pod ramię, skinął na Galeryusza i wprowadził senatorów przez portyk do pałacu.

W przedsionku panował ciągły ruch. Mieniły się i mieszały jaskrawe barwy, szeleściły jedwabie, świeciły złote szyszaki iskrzyły się rubiny, szmaragdy, szafiry. Co chwila podnosili czarni rzeźańcy z jakichś drzwi purpurowe kotary i z pokojów cesarskich wychodzili różni dostojnicy. Szli z głowami podniesionemi błyszczącym szpalerem, utworzonym z protektorów i domowników.

Rikomer, szepnąwszy kilka słów setnikowi wewnętrznej straży pałacowej, kazał senatorom stanąć obok niego.

— Tędy musi wielki podkomorzy przechodzić — objaśnił Juliusza.

Od czasu do czasu ukazywał się w głębi przedsionka wywoływacz i wykrzykiwał całem gardłem jakieś nazwisko. Szczęśliwy poddany Jego Wieczności, któremu się udało dotrzeć do kresu długich zabiegów, przeciskał się uradowany przez tłum, spiesząc za niewolnikiem. Sięgały go zazdrosne spojrzenia tych, których zdołał ubiedz.

W ciżbie, popychani ze wszystkich stron, deptani po nogach, stali senatorowie rzymscy, wpatrzeni w drzwi, w których się dostojnik miał ukazać.

Na twarze ich kładły się coraz gęstsze cienie. Usta Juliusza drgały nerwowo; Galeryusz pokrząkiwał i oglądał się wokoło wzrokiem uwięzionego tura.

Ani jeden, ani drugi nie wycierał nigdy cudzych przedpokojów. Żeby tego nie czynić, trzymali się zdaleka od dworów cesarskich, przenosząc swoją niezależność nad łaskę Teodozyusza i Walentyniana.

— Chodźmy! — mruknął Galeryusz.

Juliusz przytrzymał go za togę.

— Dla Rzymu znosimy to upokorzenie — szepnął.

— Duszę się....

Już zaczął się i Juliusz niecierpliwić, kiedy się kotara rozsunęła i wszystkie głowy pochyliły się przed młodym, rudym mężem, który obrzucił zebrany tłum wyniosłem spojrzeniem.

— Jego Wieczność, nasz boski pan, nie udziela już dziś nikomu posłuchania — odezwał się wielki podkomorzy.

Chciał odejść szpalerem błyszczącym, lecz, spostrzegłszy Juliusza, zatrzymał się i poklepał go protekcyonalnie po ramieniu.

— Kajus Juliusz? — mówił. — Witaj w Wiennie! Czy potrzebujesz czego odemnie?

— Bądź pozdrowiony — rzekł Juliusz. — Oczy moje pragną oglądać boskie oblicze naszego wiecznego pana.

— Dobrze, dobrze, ale nie dziś i nie jutro, pojutrze. Zapisz się na liście proszących i czekaj cierpliwie na swoją kolej.

Podkomorzy skinął Juliuszowi głową i oddalił się, poprzedzony przez dwóch liktorów.

Kiedy senatorowie znaleźli się znów za bramą, odezwał się Juliusz:

— Gdybyśmy się zapisali na liście, moglibyśmy czekać miesiąc i dwa na posłuchanie. Trzeba łapę i tego chłystka dobrze posmarować. Znam go. Wilcze oczy i wilcze gardło ma ten sługus.

— Bo dlaczegoż kłaniamy się tej hałastrze — wybuchnął Galeryusz, gestykulując żywo rękami. — Dlaczego stukamy do bramy, która się dla nas nigdy nie otworzy? Mówię od pierwszej chwili: bić i bić! A wy tracicie niepotrzebnie czas, zabawiając się w obłudę. Inaczej rozmawiali nasi ojcowie z wrogami Rzymu.

— Na rozkaz naszych ojców przywdziewał cały świat cywilizowany zbroję — odpowiedział Juliusz z uśmiechem smutnym. — Za nami nie pójdą legiony cesarstwa.

— Pójdzie za nami Italia.

— Italię zdepcze Arbogast w jednej bitwie. Bez jego pomocy nie możemy rozpocząć wojny z Teodozyuszem, a jego przerzuci na naszą stronę tylko wielka zniewaga, wyrządzona mu przez Walentyniana. Tę zniewagę trzeba przygotować.

— Dławi mnie już ta gra fałszywa.

— Obrzydła ona i mojej dumie, lecz kłamstwo jest, niestety, bronią słabych.

(Ciąg **dalszy nastąpi**).

*) *Protectores; domestici* = gwardya cesarzy chrześciańskich; dawniejsi pretoryanie.

*) Podkomorzy świętej łożnicy = przyboczny podkomorzy cesarza.

patrzenie miejscowości w słodką wodę do picia i do zwykłego użytku, tudzież urządzenie siedmiu nowych komórek łaziebnych; dalej urządzenie piętrowych łazien borowinowych i urządzenie nowego piętra; zakupno nowej realności i zbudowanie domu dla służby zakładowej.

Z dodaniem tych gospodarskich i inwestycyjnych wydatków w dobrach i lasach funduszowych do wykazanych w poprzednim artykule naszym wydatków na cele wyznaniowe, suma ogólna wszystkich wydatków funduszu „religijnego“ wedle preliminarza na rok przyszły wynosi 1,721.683 zł., a w roku 1878 była preliminowana na 1,054.740 zł., co stanowi różnicę 666.945 zł.

Oprócz wydatku funduszu „religijnego“, który z natury rzeczy właściwie należy do Kościoła, a pozostaje z pewnem zastrzeżeniem tylko w administracyi rządowej, są inne jeszcze, ale drobne wydatki, a to z tytułu patronatu królewskiego. Te, wedle preliminarza na rok 1878 wynosiły 4.963 zł., a w r. 1897 uczynić mają 3.233 zł., czyli o 1.730 zł. mniej, która to obniżka świadczy tylko o polepszonym stanie rzeczy, mianowicie o lepszym stanie budynków kościelnych i plebańskich. Tak n. p. zmniejszyło się komorne za pomieszkanie niektórych plebanów i wikaryuszów, pomieszkanie niewątpliwie niewygodne, podczas gdy dziś w większej części zamieszkują własne budynki parochialne.

Wszystkie dotychczas, w artykule poprzednim i w niniejszym, wymienione wydatki opierają się na tytułach prawnych i odnoszą się jedynie do Kościoła katolickiego trzech obrządków. Są atoli jeszcze wydatki na cele wyznaniowe, mianowicie na cele wyznań niekatolickich, które Państwo bez tytułu prawnego, dobrowolnie przyjmuje na siebie, a o których o tyle przynajmniej wspomnieć nam trzeba, o ile w nich partycypuje także — że tak powiemy — Galicya. Czy i o ile odnosi się do Galicyi nowa pozycya 5.000 zł. subwencyi skarbowej dla „izraelickiego zakładu teologicznego“ (preliminarz Ministerstwa oświaty, zeszyt *C*, str. 278, pozycya 16), nie wiemy, bo preliminarz nie objaśnia; ale wyraźnie dla „Galicyi“ preliminuje się na rzecz wyznania „ewangelickiego“ (luterskiego i kalwińskiego) 5.000 zł., t. j. o 1.400 zł. więcej, niż w r. 1878. Ta podwyżka tłómaczy się podwyższeniem płacy superintendenta z 1.600 zł. na 3.000 zł. i dwu seniorów z 800 zł. na 1.100 zł., a natomiast obniżeniem płacy „wikarego“ z 800 zł. na 500 zł. Wydatki czysto skarbowe na cele prawosławia odnoszą się tylko do Dalmacyi, a są stosunkowo znaczne (101.930 zł.), bo prawosławno-cerkiewna prowincya bukowińska, mimo ogromnego bogactwa, nie daje ani szeląga na rzecz prowincyi dalmackiej.

Józef Glinkiewicz.

KORESPONDENCYE

Paryż, 14 listopada.

(Pałac Bourbonów a bogini mądrości. — Politycy i pracownicy Francyi. — Wystawa 1900 roku. — Nowe budowle i stare ruiny. — Z teatrów paryskich. — Sara Bernhardt).

Przed pałacem Bourbonów, który wznosi się tuż naprzeciw mostu Zgody, rzuconego przez Sekwanę, zarysowuje się śmiało kolosalna statua Ateny. Bogini mądrości spogląda na szeroki i piękny plac, na nurty Sekwany, na dzielnice miasta, po drugim brzegu rzeki położone, ale od przybytku, przypominającego swą architekturą świątynię grecką i mieszczącego w sobie obecnie ołtarz *du suffrage universel* — odwraca się plecami. Jest w tym obrazie pewien symbol Mądrość pozostaje przed progiem Zgromadzenia i pokazuje mu plecy. Każdemu, kto z obowiązku przebiega krużganki lub sale pałacu Bourbonów, kto przypatruje się zaściankowym i pokątnym intrygom lub śledzi z trybuny przebieg gwałtownych rozpraw Izby francuskiej — symbol ten często przychodzi na myśl. W niszach okien, na krużgankach, w zacisznych pracowniach knują się spiski przeciw każdoczesnemu gabinetowi a ministrów zdradzają najserdeczniejsi ich przyjaciele. Kandydaci do tek ministeryalnych tworzą grupy i pochyliwszy głowy do siebie użalają się, iż gabinet nie chce jeszcze ustąpić lub obmyślają sposoby nad ułatwieniem mu podróży do „historyi.“ W sali posiedzeń tymczasem, rozprawy toczą się leniwo, przed pustemi ławkami. Nagle jednak obraz się zmienia. Rozlega się głos dzwonków elektrycznych, krużganki się opróżniają. Któryś z dozorców sali posiedzeń protekcyonalnie ujmuje mię za ramię i słowami: *Monsieur, ça chauffe!* zwraca uwagę, iż posiedzenie przybrało drażliwy charakter. Wchodzę do wielkiej sali. Przedstawia ona ogromny ul, w którym wre i szumi. Ławki szczelnie zajęte, ministrowie starają się przybrać najobojętniejsze miny, kandydaci na ministrów nie mogą ukryć wzruszenia. Oklaski, okrzyki, wrzask. Wiele hałasu o nic! Szkoda czasu; lepiej się przejść. Tam na placu Zgody drzewa jeszcze pokryte zielenią jak w środku lata, trawniki nie straciły jeszcze szmaragdowego odcienia a na kobiercach z kwiatów widać kwitnące, przepyszne róże. Zresztą w pobliżu u wejścia do Champs Elysées jest się na co popatrzyć: budują już rusztowania i ogrodzenia dla wystawy światowej r. 1900.

Wielkie to przedsiębiorstwo *Fin de Siècle'u* tworzy prawdziwy kontrast z komedyą, rozgrywającą się w pałacu Bourbonów. Tu pracowity, nieznużony lud francuski z niewyczerpanemi źródłami duchowej, artystycznej i materyalnej siły twórczej — tam politykująca Francya, płytka, wrzaskliwa, nieproduktywna; tu pszczoły pracujące pilnie, tam niepożyteczne trutnie. Ci pracują cicho, aż kiedyś zadziwią świat potęgą swej pracy; tamci hałasują wiele a działalność swą zasadzają na burzeniu. Kto wie, wiele oni jeszcze do r. 1900 obalą ministerstw, jakiego przewrotu i rozkładu staną się przyczyną?

Już tylko trzy lata i kilka miesięcy dzieli nas od otwarcia wystawy r. 1900 a przez ten stosunkowo krótki czas, czego nie mają Francuzi dokonać! Cała przestrzeń pola Marsowego, pól Elizejskich, esplanady Inwalidów i Trocadero, oraz oba wybrzeża Sekwany mają być zabudowane pałacami i pawilonami. Głównem zadaniem jest urządzenie pól Elizejskich, budowa dwóch pałaców sztuki i mostu Aleksandra, który ma prowadzić do esplanady Inwalidów — a właśnie dla tych budowli nie ma jeszcze nawet planów przygotowanych. Prace ziemne rozpoczęto, nie wiedząc nawet jakie mają być wzniesione budowle a pod most położono kamień węgielny, zanim budowniczy porozumieli się co do projektu mostu. Być może nawet, że trzeba będzie kamień węgielny, który w zeszłym tygodniu zalała woda, wyjąć i w cichości przenieść w inne miejsce. Francuzom jednak nic na tem nie zależy. Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod most Aleksandra III, z dnia 7 października b. r., była przecież wspaniałą i tworzyła punkt kulminacyjny „des inoubliables fêtes“, o których Paryżanie wciąż jeszcze marzą, chociaż od tego czasu upłynęło już pięć tygodni, to jest prawie wieczność dla mieszkańców stolicy, żyjącej ciągle nowemi i zmieniającemi się wrażeniami. Aby pamięć uroczystości utrwalić, ministerstwo oświaty poleciło malarzowi Rollowi, by przedstawił w jednym olbrzymim obrazie olejnym cara, carowę, prezydenta rzeczypospolitej i całą scenerye położenia kamienia węgielnego. Roll wyjechał dziś do Petersburga, aby przedsięwziąć tam potrzebne studya portretowe, a że potrafi on pokonać zadanie, dowodzi tego wystawione już w Wersalu płótno jego, przedstawiające uroczystość setnego jubileuszu otwarcia stanów generalnych (5 maja 1889); Carnot na płótnie tem otoczony jest ministrami i politycznemi postaciami Francyi, które od tego czasu zniknęły już z widowni, dzięki Panamie i innym skandalom.

Na polach elizejskich zabierają się zatem już energicznie do pracy. Pałac przemysłu, który musi być zdemolowany, otrzymał prolongatę swego istnienia do przyszłego lata, gdyż wystawa sztuki r. 1897 ma się odbyć jeszcze w jego salach. W przyszłym roku jednak niepowrotnie zniknie już ten przybytek, z którym łączy się tyle podniosłych i pięknych wspomnień artystycznych, tyle zadowolenia artystycznego i walk o ideały sztuki. W przyszłym roku zniknie także gmach trybunału rachunkowego, którego fasada wznosi się przy Quai d'Orsay. Romantyczne ruiny tego gmachu, — od r. 1871, od czasów komuny, która go zniszczyła, siedlisko swobodnie rosnących krzewów, drzew i roślin pełzących, — znane są dobrze z opisu Alfonsa Daudeta, w jego powieści „Immortel“. Na ich miejscu stanąć ma dworzec przedłużonej aż tu kolei Orleańskiej.

Podczas, gdy w ten sposób znikną z przedniej dzielnicy Paryża, dwie jej dawne ozdoby, na scenie paryskiej stare jest teraz najnowszem. W Operze komicznej z końcem miesiąca wystąpić ma panna Zandt, która przed 12 laty zniknęła wśród niezwykłych okoliczności. W roli Rozyny w „Cyruliku Sewilskim“, wystąpiła ona pewnego pięknego wieczora w stanie nietrzeźwym, i wywołała jeden okrzyk potępienia ze strony publiczności. Potem na długi czas zniknęła. Obecnie dyrektor Opery komicznej zawiadamia, że ówczesny stan panny Zandt wywołany był nie upiciem się, lecz zażyciem silnego lekarstwa, że zatem spiewaczka w niczem nie naruszyła względów, należących się publiczności. Obecnie wystąpi w „Lakmé“ i zapewne będzie przyjęta sympatycznie, jeżeli potrafi się ustrzedz rozdrażniających kropli.... W Wielkiej Operze znowu, jako nowość, dają „Don Juana“, który od lat 14 nie schodzi z repertoaru, a w Odeonie „Don Carlosa“, w wolnej przeróbce z dramatu Schillera. Ten ostatni jednak nie sprawia tu żadnego wrażenia a deklamacye markiza Pozy o wolności, obijają się bez echa o społeczeństwo, które niegdyś za wolność walczyło, dziś jednak o uszanowaniu wolności drugich często całkiem zapomina. Ale z wolnością dzieje się tak jak z tyranią. Ma się jej zadużo, gdy się jej przez pewien czas zażywało. Moda zwraca się w innym kierunku, a Francuzi pozbywając się dawnych haseł z lubością posługują się nowemi, będącemi bardziej na dobie.

Wracając jednak jeszcze do teatru, warto zaznaczyć, że Sara Bernhardt będzie prawdopodobnie w r. 1900 również jedną z *great attraction* wystawy, jak była w r. 1878 i 1889. *On n'a pas d'âge à Paris!*

Z Budapesztu.

(Przed otwarciem nowego Sejmu. — Mowa tronowa. — Stronnictwo katolickie. — Protesty przeciw wyborom. — Rada ministeryalna. — Pielgrzymka do Rzymu. — Liczba słuchaczy na Uniwersytecie budapeszteńskim. — Po wystawie).

Uwaga publiczna po tylu emocyach, do których dała wiele powodów kampania wyborcza, zajęta jest w tej chwili sprawą bliskiego otwarcia Sejmu węgierskiego. Ceremonia rozpoczęcia nowego okresu prawodawczego odbędzie się ze zwykłą w takich razach okazałością, a będzie miała ona dla Węgrów tem większe znaczenie, iż od ostatniego podobnego aktu w roku 1892 położenie o tyle uległo zmianie, że powstał osobny Dwór węgierski, a więc Król w ceremonialnej sali tronowej na Zamku budzińskim przyjmie posłów, otoczony węgierskimi dostojnikami Dworu.

Dzienniki dowiadują się, że zatwierdzona przez Najj. Pana podczas ostaniego pobytu barona Banffiego w Wiedniu Mowa Tronowa, podniesie potrzebę zakończenia walk kościelno-politycznych i uspokojenia umysłów, dalej jako główne zadanie nowego Sejmu wymieni odnowienie finansowej ugody z Austryą i przeprowadzenie upaństwowienia administracyi.

Bezpośrednio po ukonstytuowaniu nowej Izby, jeden z członków stronnictwa liberalnego (ministeryalnego) uczyni wniosek o wybór komisyi adresowej z 21 członków. Ponieważ w adresie tym znajdzie wyraz stano-

---

6)

OMBRA

II.

(Ciąg dalszy).

Minia nic się nie odzywała, a Barini znowu zaczął:

— Stranoni wie o tem równie dobrze, jak ja, że na zastępstwo trzebaby znakomitej artystki.

— Czyżby nie można jej znaleźć? chociażby sprowadzić z Rzymu, z Paryża!...

— Ty myślisz, że są w Rzymie? gdzież tam!... A w Paryżu, czyby się zgodziły? Zresztą talentów teraz nie ma; nikt się już nie uczy; wszyscy myślą, że dość otworzyć usta, a głos wypłynie, piękny, strojny, jak kobieta idąca na bal. Głos jest jak złoto; chociażby było najczystsze, trzeba je oprawiać i opiłowywać, aby z niego uczynić rzecz drogocenną.

Nastąpiło znowu milczenie. Barini szeptał do siebie cicho, ale dość głośno, aby być słyszanym.

— Ja znam jedną spiewaczkę.... znam właśnie tylko tę jedną i zdaje mi się, że drugiej takiej nie ma na świecie.... Biedne sieroty będą musiały umrzeć z głodu....

— Umrzeć z głodu! — zawołała Minia.

— Tak, umrzeć z głodu, podczas gdy ich ojcowie oddali życie za ojczyznę.

— Ależ to okropne!

— Tak, straszne! To też *carissima*, byłem tak wzruszony, gdy Stranoni mi to powiedział, że straciłem głowę. Powiedziałem głupstwo....

Nie będąc pytany, Barini sam zdecydował się mówić dalej:

— Głupstwo.... Czy ty nie wiesz, *cara mia*, że można się zmienić nie do poznania, że to ta sama osoba....

— Dla czego to mówisz? — spytała młoda kobieta.

— Czarne włosy.... ciemna farba na twarzy, szyi i ramionach, może całkiem zmienić... można się stać inną osobą, do tego stopnia, że ja sam bym ciebie nie poznał.... Zobaczyłbym ciebie i zapytałbym się? — Kto to jest ta kobieta? — Ale gdybym ciebie usłyszał, natychmiastbym zawołał: — To najsławniejsza spiewaczka!...

— Co znaczą te słowa? — rzekła Minia ogromnie zdziwiona wzruszeniem starego tenora i nie rozumiejąc, co chce mówić.

— Ach, *carassima!* gdybyś chciała....

— Gdybym chciała, co?...

— Chodzi tu, *regina mia*, o ratunek dla nieszczęśliwych, o dobry uczynek, o miłosierdzie anielskie.... Nie związałem się słowem, nie, doprawdy: powiedziałem po prostu, że znam jedną spiewaczkę o wiele zdolniejszą od Prescilli... wtedy Stranoni uścisnął mię, błagając.... Ach! gdybyś go była widziała, ty, taka pełna wspaniałomyślności!... Zastanów się trochę, *carissima*: doskonale przebrana, zmieniona całkowicie... uratujesz dzieci, biedne małe dzieci.... Ty umiesz Puritanów?

— Czyś oszalał! — zawołała lady Stève, śmiejąc się.

Barini nie był szalony, ale było z niego wielkie dziecko. Nauka życia ograniczała się u niego na miłości Boga i uwielbieniu sztuki; wydało mu się zupełnie prostem, żeby Minia zastąpiła Prescillę. Gdyby kto chciał mu dowieść, o ile myśl taka sensu nie miała, byłby odpowiedział, że lady Stève posiadała więcej talentu od Prescilli, że powodzenie było pewne i że zresztą nikt nigdy nie dowie się o nazwisku, ani pozycyi w świecie nowej spiewaczki: on sam będzie o tem wiedzieć i dozna nieopisanego szczęścia, słysząc, jak oklaskują jego uczenicę.... Przytem, ukazać się na scenie, było, w oczach Bariniego szczytem sławy, której sam użył, a uczenica, w którą wlał swoją duszę i cudowną swą metodę, stanie się dla niego ostatnim tryumfem. Czyż hrabia Borrozo i książę Marcello nie zdobyli sławy na deskach teatralnych? To przedstawienie było okolicznością jedyną. Co za krzywda mogła ztąd wyniknąć dla Mini? bo Barini pewnym był powodzenia.

Tak samo nieświadoma, jak stary profesor, form światowych i zwyczajów, a przedewszystkiem przesądów, Minia więcej była zdziwiona słowami Bariniego i nadzieją, którą uczynił Stranoniemu. Wychowana w czci dla wielkich artystów, nie zdawało się jej, że sobie ubliży, gdy ich będzie naśladować. Dziadek jej i lord Stève chwalili ją, gdy grała w obec nich i spiewała; co szkodzi teatr, deski sceniczne, byle się dobrze spiewało! A zresztą, odwoływano się do niej w imię miłosierdzia, czyż ma być, jak ten skąpiec, który kryje swoje skarby i nie chce ich rozdawać? Stary tenor zrozumiał, że ją poruszył i zaczął znowu mówić z gwałtownością.

— Cały świat nie będzie wiedział, kto jest ta nowa gwiazda.... Słyszę już brawa... Ach, *carissima*, burzę oklasków!...

— Spiewać z towarzyszeniem dobrej orkiestry.... jak wielka to musi być przyjemność! — szepnęła młoda kobieta. — Ale bym się bała....

— Bała! — krzyknął kusiciel — czego? z takim głosem, jak twój.... Umiesz dość tę operę, aby nie potrzebować więcej niż jedną próbę.

Wahającą się z powodu, że wszyscyby oczy mieli na nią zwrócone. Barini uspokoił:

— Ależ nie będziesz już lady Stève, będziesz całkiem inną, pod innem nazwiskiem. Mój siostrzeniec ciebie przemieni; spodziewa się on, że dziedziczyć będzie po mnie więc nastraszę go, że nic nie dostanie, jeżeli powie jedno słowo.

I stary tenor, nie czekając dłużej, pobiegł po swego Figara.... Blond włosy zostały ukryte pod czarną peruką, lekki pokład ciemnej farby, zmienił śnieżno białą płeć na barwę złotawą, a Minia, spojrzawszy na siebie w lustrze, wybuchnęła śmiechem, nie poznając sama siebie.

— Czy to mam być ja? — zawołała. — Co za zmiana! błękit moich oczu zbladł, zęby bielsze.... Doprawdy, że to inna zupełnie Minia będzie spiewać.... Ale rzeczywiście, jakże ją nazwiemy?... *Ombra*, ponieważ zniknie natychmiast!

Barini widząc, że to przebranie ją bawi i że oryginalne ich postanowienie staje się jakby zabawką, poprowadził ją do teatru. Wszystko było ułożone z dyrektorem, który pomimo zaufania, jakie pokładał w starym tenorze, obawiał się, czy nie przesadził on w pochwałach dla tej nieznanej spiewaczki: trzeba było tylko takiej sytuacyi, kwestyi życia lub śmierci, żeby się zdobyć na próbę podobną.

Ombra była młoda i piękna, to już coś znaczyło, ale nie stanowiło głównej rzeczy. Stranoni poprowadził ją na scenę; drżała nieco, uspokoiła się, gdy zaczęto ją uczyć wchodzenia i wychodzenia na scenę. Dyrektor, przerażony jej nieumiejętnością, świadczącą, że nigdy jeszcze nie występowała na deskach teatralnych, zapytał Bariniego, gdzie nowa spiewaczka debiutowała.

— Poczekaj! poczekaj! — powtarzał Barini.

Zeszli się artyści.

— Oto ta, która ma zastępować Prescillę.... co za fiasko się przygotowuje!.... — mówiono z cicha.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wisko większości Izby, przeto do tej komisyi będą wybrani wyłącznie posłowie stronnictwa rządowego. Przewódcy stronnictw opozycyjnych przedłożą osobne projekty adresów.

Utworzona w ostatnich czasach partya katolicka (ludowa) wchodzi do nowej Izby w mniejszej sile niż przewidywano. Rezultat wyborów ściślejszych jest dla niej niepomyślny. Ani hr. Ferdynand Zichy, ani hr. Maurycy Esterhazy nie uzyskali mandatów. Wymienione stronnictwo obecnie liczy 20 członków. Prezesem swym obrało ks. kanonika Molnara z Komorna, który od dwóch lat jako „dyrektor kancelaryi" kierował agitacyą wyborczą. Z wyjątkiem Asbotha, który dawniej należał w Sejmie do stronnictwa liberalnego, wszyscy posłowie katolickiego stronnictwa ludowego po raz pierwszy dzierżą mandaty. Są to po większej części duchowni, z magnatów hr. Aladar i hr. Jan Zichy młodszy, lekarz dr. Major, który pokonał w walce wyborczej ministra oświaty Wlassicza, mężowie pełni gorliwości, odwagi i dobrej woli. W każdym razie stronnictwo to będzie tworzyło jądro, około którego powoli skupią się żywioły katolickie. Zważywszy, że we wszystkich innych stronnictwach znajdują się posłowie, którzy wyborcom przyrzekli głosować za rewizyą ustaw kościelno-politycznych, wnioski katolickiego stronnictwa ludowego doznają zawsze poważnego poparcia.

Izba niemało będzie miała pracy z powodu protestów wniesionych przeciw dokonanym wyborom. Rządowi zarzucają, jak zwykle w takich razach, iż nadużywał swej władzy i dopuszczał się presyi. Stronnictwo rządowe odpowiada na to, że opozycya nie jest bynajmniej cnotliwsza i że przy agitacyi żadnym nie pogardza manewrem. Główny atak skierują stronnicy rządu przeciw mandatowi hr. Apponyi'ego, prezesa stronnictwa narodowego. W Jaszberény, gdzie go obrano posłem, głosowało podobno na niego stu nieboszczyków. Gdyby parlament unieważnił te głosy, Apponyi straciłby mandat, gdyż wybrano go 88 głosami większości.

Onegdaj odbyła Rada ministeryalna posiedzenie, celem ustalenia programu przedłożeń mających być wniesionymi do Izby dep. Rada ministeryalna zajmowała się także sprawą nominacyi prezydenta trybunału administracyjnego, która to instytucya ma wejść w życie dnia 1 stycznia r. p. Na stanowisko to ma być powołany były prezes gabinetu dr. Wekerle.

W pierwszych dniach grudnia udaje się z Węgier liczna pielgrzymka do Rzymu, w której będą reprezentowane wszystkie stany a najliczniej magnaterya. Dnia 8 grudnia będzie pielgrzymka na posłuchaniu u Ojca św.

W bieżącym roku szkolnym zapisało się na Uniwersytet budapeszteński 4697 słuchaczy (o 290 więcej niż w roku zeszłym). Z liczby tej przypada 3171 słuchaczy na wydział prawniczy, 86 na teologiczny, 742 na medyczny (o 90 mniej niż w roku zeszłym) i 578 na wydział filozoficzny. Na kurs farmaceutyczny zapisało się 120 słuchaczy.

Lasek miejski, w którym przez pół roku było tak gwarno ludno i wesoło, opustoszał już zupełnie. Oprócz największego pawilonu przemysłowego (pozostałego jeszcze z r. 1885 i mieszczącego w sobie od tej pory stałą wystawę przemysłową), tudzież grupy trzech pawilonów historycznych, istnych arcydzieł budownictwa, które zająć ma nadal muzeum etnograficzne, wszystkie inne pawilony są już usuwane lub będą wkrótce usunięte. „Miejsce na którem brzmiało wesele, żałoba pokryje..." Faktem jest, że świetne millenium spowodowało mnóstwo bankructw, które nie dadzą się prędko powetować.

Wystawę zwiedziło zaledwie 3 miliony osób, tedy frekwencya była znacznie mniejszą, niż na wystawie przed dziesięcioma laty.

Traktat włosko-abisyński.

Ratyfikacya włosko-abisyńskiego traktatu pokojowego oraz konwencyi tyczącej się wydania jeńców odbyć się ma — jak z Rzymu donoszą — w Harrar, a dokona jej w imieniu króla Humberta major Nerazzini, w imieniu zaś negusa Menelika ras Makonen. Major Nerazzini uda się następnie niezwłocznie w podróż do Rzymu, gdzie po jego powrocie uregulowana zostanie kwestya odszkodowania, jakie zapłacić mają Włochy Menelikowi za utrzymanie jeńców. W Rzymie przypuszczają także, że Włochy ofiarują Menelikowi jako kompensacyę za wydatki na utrzymanie jeńców skonfiskowany na pokładzie statku „Doelwyk" zapas amunicyi Według *Politische Correspondenz* w sprawie statku „Doelwyk" nie zawarł major Nerazzini w Adiz-Ababa żadnej umowy z negusem. Menelik zawiadomił o zawarciu pokoju niezwłocznie trzech zwierzchników państw europejskich depeszami od siebie wystosowanemi: mianowicie króla Humberta, cara Mikołaja II i prezydenta Francyi p. Faure.

Pogłoska o istnieniu drugiego tajnego traktatu z Menelikiem, jest — według depeszy z Rzymu — nieuzasadniona.

W Rzymie krążą pogłoski, że gabinet Rudini'ego postanowił wypłacić Menelikowi 10 milionów franków za utrzymywanie jeńców włoskich.

Wobec pogłosek, że wedle traktatu włosko-abisyńskiego mogłyby powstać kłopoty, gdyby Włochy chciały Kassalę oddać Anglikom, oświadczają w rzymskich kołach urzędowych, że Kassala nie należy do terytoryów, których traktat dotyczy i Anglia nie ma żadnego powodu tem się niepokoić.

Gaulois donosi, że Menelik będzie utrzymywał stałego posła przy rządzie francuskim. Francya wyśle również stałego przedstawiciela swojego na dwór Menelika.

Agencya Stefaniego donosi z Dżibuti, że według wiadomości, nadeszłej z Adis-Ababa, wypuszczony został na wolność inżynier Capucci, który podczas wojny trzymany był w t. zw. amba (t. j. miejsce ogrodzone, twierdza).

Generał Albertone i wszyscy wyżsi oficerowie, którzy mieli komendy w bitwie pod Adną, zaraz po uwolnieniu ich z niewoli abisyńskiej przewiezieni będą do Massawy, celem postawienia ich, zgodnie z regulaminem wojskowym, przed sądem dyscyplinarnym. Jeńcy wysadzeni będą na ląd nie w Neapolu, ale w mniejszych portach sycylijskich, aby uniknąć manifestacyj.

KRONIKA

Lwów, 21 listopada.

— **Obwieszczenie** J. E. Pana Namiestnika co do zasystowania nowych wyborów do Rady powiatowej w Kałuszu zamieszczone jest w Dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **C. k. Namiestnictwo** na przedstawienie pp. dr. Feliksa Hönigsmanna i Józefa Kolischera, egzekutorów testamentu Joela Biera, nadało stosownie do postanowień aktu fundacyjnego w dniu 15 listopada b. r., jako w rocznicę śmierci fundatora, posag w kwocie 296 zł. za rok 1896 Taubie Schreier, ubogiej krewnej fundatora w Uściu zielonem, pow. buczackiego.

— **Ks. prałat Konstanty Czechowicz**, świeżo mianowany gr. kat. biskupem przemyskim, liczy obecnie lat 49. Wyświęcony na księdza w roku 1873, przez następnych lat 14 pełnił obowiązki duszpasterza po różnych parafiach wiejskich. W roku 1887 mianowany został kanonikiem gremialnym przemyskim. Po śmierci ks. biskupa Pełesza objął administracyę dyecezyi przemyskiej, którą sprawował aż do chwili nominacyi na godność biskupią. Ks. biskup Czechowicz cieszy się sympatyą całego kleru dyecezyi przemyskiej, a dzienniki ruskie barwy narodowej wyrażają swe zadowolenie z powodu tej nominacyi.

— **P. Henryk Melcer**, na wczorajszym koncercie był przedmiotem najgorętszych ze strony publiczności owacyj; nie szczędzono mu ani oklasków, ani wieńców; po pierwszym numerze w imieniu uczennic konserwatoryum wręczyła p. Melcerowi wspaniały wieniec panna Marya Jokisz, utalentowana jego uczennica, a po koncercie wśród burzy oklasków otrzymał znakomity artysta olbrzymi wieniec od p. dyrektora Schwarza.

— **Dr. Grzegorz Ziembicki**, wyjechał do Szwajcaryi, do Berna, celem zwiedzenia tamtejszej kliniki znakomitego chirurga prof. Kocherta. Dr. Ziembicki powróci do Lwowa w pierwszych dniach grudnia ze swojej naukowej podróży.

— **Ze sfer zakonnych.** Przeorem klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie został obrany O. Piotr Zaczek, dotychczasowy przełożony nowicyatu krakowskiego.

Ks. Jan Badeni T. J. został mianowany superyorem domu lwowskiego OO. Jezuitów.

— **Egzamin fizykacki** przed komisyą egzaminacyjną pod przewodnictwem protomedyka dr. Merunowicza, złożyli w Krakowie następujący lekarze: Galant, Jaszczurowski, Lutinger, Mieroszowski, Mossór, Piotrowski (z odznaczeniem), Pyszkowski.

— **Z Uniwersytetu.** P. Abraham J. Goldfinger, auskultant sądowy w Bośnii, rodem z Nowego Targu, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 25 listopada b. r. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: Wykład p. Józefa Tuleji „O badaniu środków spożywczych".

— **Kurs dla maszynistów.** Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa oświaty odbędzie się w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie w roku szkolnym 1896/7 ósmy z rzędu specyalny kurs dla obsługujących maszyny i kotły parowe, a to w miesiącach grudniu 1896, styczniu, lutym, marcu 1897 w 6 godzinach nauki co tygodnia. Bezpośrednio po jego skończeniu rozpocznie się szósty z rzędu kurs specyalny dla maszynistów, prowadzących lokomotywy, na który tylko po odbyciu kursu dla maszynistów lub na podstawie egzaminu wstępnego wpisać się można.

Osoby pragnące wykształcić się na obsługujących kotły parowe (palaczy) lub na maszynistów, tak dla maszyn stałych, jak i dla lokomotyw, nabędą na kursach tych potrzebnych do tego teoretycznych wiadomości.

Kto chce uzyskać przyjęcie na kurs maszynistów, zgłosić się winien w dniach 29 lub 30 listopada b. r. w dyrekcyi zakładu, wykazując się z ukończenia przepisanej ustawą nauki w szkole ludowej, nadto sześciomiesięcznej conajmniej praktyki w zawodzie ślusarskim, kotlarskim albo też przy kotle lub maszynie parowej.

Każdy z wpisujących się płaci 1 zł. na środki naukowe zakładu, od złożenia tej kwoty nie ma uwolnienia. Dalszej opłaty się nie składa. Po ukończeniu kursu wydaje się świadectwa.

Przedstawienie. Z Krakowa piszą nam: Przedstawienie, ofiarowane wspaniałomyślnie przez dyrekcyę teatru krakowskiego na rzecz Towarzystwa dziennikarzy polskich, odbędzie się stanowczo w piątek, dnia 4 grudnia. Odegraną zostanie komedya Sheridana „Rywale" (*The Rivals*). We wszystkich inteligentnych kołach miasta panuje żywe zainteresowanie przedstawieniem słynnej komedyi, nie granej dotąd nigdy na żadnej polskiej scenie, a napisanej przed stu przeszło laty przez znakomitego komedyopisarza, autora „Szkoły obmowy", wielkiego mowcę parlamentarnego i niepospolitego męża stanu, należącego w literaturze i polityce do najbardziej charakterystycznych, zajmujących i pociągających postaci historycznych Anglii w XVIII wieku.

Sheridan — to jeden magnes, drugim zaś jest szlachetny cel przedstawienia, w którem wezmą udział najlepsze siły artystyczne wybornej sceny krakowskiej. Przedstawienie, którego próbami kierować będzie p. dyrektor Pawlikowski, świetny *metteur en scène*, rozpocznie się słowem wstępnem, wygłoszonem przez p. Kazimierza Skrzyńskiego, wiceprezesa Towarzystwa dziennikarzy. Już obecnie zamawiają bilety na to sensacyjne przedstawienie „Rywali".

— **Kontrola.** Wczoraj rozpoczęła we Lwowie swe prace komisya rachunkowa Rady nadzorczej krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i prowadzić je będzie jeszcze przez dzień dzisiejszy. W poniedziałek dnia 23 b. m. rozpocznie swoje prace komisya rachunkowa w Krakowie i prowadzić je będzie przez poniedziałek i wtorek. We środę rozpoczną się w Krakowie posiedzenia pełnej Rady nadzorczej i potrwają przez dwa dni. Radzie nadzorczej przewodniczyć będzie wiceprezes pan Józef Męciński.

Uzupełniające wybory członków Rady nadzorczej zostały już przeprowadzone. I tak pełnowmocnie zostali wybrani: w obwodzie samborskim p. Ludwik Balicki, w obwodzie stryjskim p. Stanisław Komorowski i w obwodzie bocheńskim p. Maryan Dydyński. Po raz pierwszy z obwodu lwowskiego wybrany został p. Jan Bertemilian Brajer.

— **Towarzystwo kursów** akademickich dla kobiet we Lwowie. Tymi dniami zawiązało się z inicyatywy profesorów naszego Uniwersytetu Towarzystwo pod powyższą nazwą, mające na celu udzielanie wyższego wykształcenia naukowego. Zaraz po zatwierdzeniu statutów przez Namiestnictwo — prawdopodobnie już w pierwszej połowie stycznia — rozpocznie Towarzystwo swą działalność szeregiem systematycznych wykładów z zakresu nauk humanistycznych, społecznych i przyrodniczych. Założyciele Towarzystwa powołali na swego przewodniczącego dr. prof. Ćwiklińskiego, na zastępcę przewodniczącego dr. prof. Antoniego Rehmana, obowiązki sekretarza przyjął profesor dr. K. Twardowski. Szczegółowy plan i program wykładów, jakoteż warunki przystąpienia do Towarzystwa i uczęszczania na wykłady zostaną niebawem ogłoszone. Na najbliższy kurs zapowiedzieli dotychczas wykłady profesorowie: dr. Jan Bołoz Antoniewicz o sztuce i kulturze renessansu, dr. Benedykt Dybowski z dziedziny zoologii, dr. Ludwik Finkel z historyi XIX wieku, dr. Stanisław Głąbiński z zakresu ekonomii społecznej i socyologii, dr. Bronisław Radziszewski z chemii, dr. Antoni Rehman o geografii ziem polskich, dr. Kazimierz Twardowski o psychologii, dr. Ignacy Zakrzewski z fizyki, dr. Rudolf Zuber z geologii. Starania o rozszerzenie grona prelegentów są w toku, Towarzystwo zamierza bowiem w ciągu kilku kursów podać całość nauk programem objętych.

Nie ulega wątpliwości, że ogół powita życzliwie założenie Towarzystwa, które umożebni naszym paniom rozszerzenie i harmonijne zaokrąglenie swego wykształcenia.

— **Odczyt.** Znakomita poetka pani Konopnicka będzie miała w pierwszych dniach grudnia odczyt w Czytelni dla kobiet. Bliższe szczegóły później zostaną ogłoszone.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we wtorek, dnia 24 b. m. odczyt profesora Uniwersytetu dr. Jana Bołoz Antoniewicza: „O sztuce ormiańskiej w Polsce". Początek o godz. 7 wieczór. Wstęp wolny dla członków i panów przez nich wprowadzonych.

— **Sprawozdanie** wydziału Czytelni akademickiej we Lwowie za rok administracyjny 1895/6, znajduje się już w rękach interesujących się tą pożyteczną instytucyą. Część literacką sprawozdania wypełnia tym razem biografia szanownego jubilata, prof. Romana Pilata, o czem zresztą pisaliśmy już obszerniej przed kilku dniami. Z kolei wzmiankę poświęcić wypada części administracyjnej, gdyż tutaj właśnie znajdziemy wszelkie dane, odnoszące się do życia młodzieży akademickiej we Lwowie. Do rzędu *minusów* zaliczyć wypadnie chwilowe zmniejszenie się liczby członków Towarzystwa, na co wpłynęło niestosowne wybranie miejsca na lokal Czytelni, obecnie już zmieniony, jak również zawieszenie wydawnictwa *Czasopisma akademickiego*. Choć z drugiej strony przyznać trzeba, że wszystkie pisma akademickie chorują zwyczajnie na brak prenumeratorów, co po krótszym lub dłuższym nieco czasie zgon ich spowodowuje.

Stroną dodatnią ruchu akademickiego, to liczne odczyty w kółkach, których tytuły tworzą w Sprawozdaniu wcale okazały szereg. Kółek wspomnianych istniało w Czytelni 14, a w nich właśnie ześrodkowywało się życie umysłowe i towarzyskie młodzieży. Dochody Czytelni wynosiły kwotę 3199 zł., a i biblioteka wzrasta stale, jak to wskazuje spis tytułów dzieł na nowo do inwentarza wpisanych. Ze wszystkich danych wnioskować śmiało można, że rozwój sympatycznej instytucyi znajduje się na najlepszej drodze, kończymy też pobieżną naszą notatkę życzeniem, by w najkrótszym czasie Czytelnia akademicka stała się reprezentantką wszystkiej młodzieży, uczęszczającej na Uniwersytet lwowski.

— **Ślub.** Jutro, w niedzielę o godzinie 11 przed południem w kościele św. Mikołaja odbędzie się ślub p. Bolesława Wieleżyńskiego, sekretarza Dyrekcyi kraj. szkół rolniczych w Dublanach, z panną Anną Waleryą Wieleżyńską, córką sekretarza rz. kat. konsystorza metropolitalnego we Lwowie.

— **Zginęła** bez śladu sześcioletnia córeczka członka kapeli „Harmonia" Gizela Novy. Dziecko wyszedłszy wczoraj popołudniu przed bramę domu, w którym mieszkają jego rodzice (ul. Skarbkowska l. 33) dotąd niepowróciło. Wszystkie poszukiwania okazały się bezskutecznemi. Dziewczynka ciemno-blondynka z czarnemi oczyma, dobrze rozwinięta, miała na sobie sukienkę czerwoną, granatowe pończoszki i pantofelki.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 21 listopada godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0.–10.) **
20/11	2 połud.	759·25	+ 0·4	NW	1	10
20/11	9 wiecz.	759·93	— 0·0	NW	1	10
21/11	7 rano	761·08	— 0·6	NW	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 20 listopada do 7 rano dnia 21 listopada b. r. była +0·8°C., najniższa —0·6°C.

Opad śniegu wynosił 12·9

Barometr idzie powoli w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Tadeusz Sternal, dr. filozofii, amanuent biblioteki uniwersyteckiej, autor kilku prac krytycznych w dziedzinie literatury, które chlubnie świadczyły o zdolnościach młodego przedwcześnie zgasłego autora.

W Młoszowie, Juliusz Florkiewicz, syn Kajetana, senatora Rzeczypospolitej krakowskiej, w 82 roku życia.

— **Promienie Röntgena** mają leczyć ślepotę — jeżeli można wierzyć doniesieniom — z Ameryki. Z San Francisco telegrafują, że chłopiec, który przez lat 14 był ślepym, poddany działaniu promieni Röntgena, odzyskał wzrok.

Powtarzamy jednak, że wiadomość tę należy przyjąć z wszelką ostrożnością, gdyż wiadomo, że pochodzi z kraju — rozmaitych humbugów.

— **Straszliwa katastrofa** zdarzyła się w Recklingshausen w Westfalii, w tamtejszych kopalniach, prawdopodobnie skutkiem wybuchu gazu piorunującego. Z 70 robotników, zajętych w kopalni, 30 poniosło śmierć; resztę odnaleziono. Wszystkie ofiary katastrofy osierociły rodziny.

— **W Sorbonie** odbyło się przedwczoraj uroczyste otwarcie nowo zorganizowanego na podstawie ustawy z lipca 1896 roku Uniwersytetu paryskiego. Prezydent republiki, większa część ministrów i liczni członkowie ciała dyplo-

matycznego wzięli udział w tej uroczystości, w ciągu której wygłoszono kilka mów.

— **Arton basza.** Przy procesie Artona wyszło na jaw, że miał on ni mniej ni więcej tylko — 22 ulubienic jednocześnie. Ta smutna prawda, stwierdzona w obecności żony i córki Artona, dotknęła je boleśnie. Obie głośnym płaczem wybuchły. Łatwo teraz pojąć, gdzie poszły miliony własne i cudze, które przez ręce jego przechodziły. Udowodniono, że gdy nie miał gotówki, dulcyneom swym wystawiał weksle na kilkadziesiąt tysięcy fr., weksle w dodatku nie swoje, które żyrował. Jeden z takich weksli, opiewający na 30.000 fr., wykupił następnie z rąk lichwiarza, w które się dostały, za 50.000 fr., gdyż „pająk“ groził mu kompromitacyą.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert pierwszy galic. Towarzystwa muzycznego odbył się wczoraj w sali Domu Narodnego; cały program wykonał p. Henryk Melcer, profesor konserwatoryum we Lwowie. Program składał się z koncertu Melcera E-mol, znanego już u nas z przeszłorocznych występów kompozytora, dalej utworów Chopina, Paderewskiego, Liszta, wreszcie koncertu Saint-Saënsa C-mol. „Koncert“ własny Melcera już tamtego roku wzbudził w tutejszej publiczności prawdziwy entuzyazm, który wczoraj jeszcze się spotęgował. Jest to bezwątpienia dzieło pełne siły i polotu, świadczące o prawdziwym talencie twórczym i wielkiej umiejętności; przytem jest ono tak w pomysłach jak i w fakturze na wskróś szlachetne, nie szuka sztucznych efektów a jednak tak wielkie wywiera wrażenie!

Że p. Melcer swój koncert grał pięknie, to dodawać byłoby chyba zbytecznem.

Mniej zadowalniającym był ensembl, który wczoraj pozostawiał bardzo wiele do życzenia. Fortepian niżej nastrojony, a raczej zupełnie rozstrojony, przytem pozbawiony dźwięku w wiolinie, a niestosunkowo silny w basie, ogólny rozstrój w instrumentach dętych i chwiejność całego akompaniamentu, oto cała suma niekorzystnych warunków, które miał do zwalczenia artysta.

Co do ballady, a szczególnie preludyum Chopina, pan Melcer widocznie hołduje innym tradycyom Chopinowskim niż te, które — słusznie, czy nie, u nas uważane były dotychczas za nietykalne; pomijając jednak te zasadnicze różnice, wiele szczegółów uległo zmianie w drodze „od myśli do ręki“ — jak powiada w „Emilii Galotti“ malarz Conti, który mimo to, a może właśnie dla tego, jest wielkim artystą.

Bardzo pięknie grał p. Melcer walce Schuberta-Liszta (Soirées de Vienne), a z wielkim zasobem techniki i temperamentu przepiękny koncert Saint-Saënsa.

Sala była przepełniona, zapał publiczności niezmierny; oklaskom nie było końca, które zmusiły p. Melcera do odegrania po nad program „Prząśniczki“ Moniuszki we własnym układzie artysty. *Br.*

Z teatru. Panna Marya Broccard, powróciwszy wczoraj do Lwowa po dwumiesięcznym urlopie — wystąpi jutro w wesołej operetce „Nitouche“ w roli tytułowej.

W poniedziałek ujrzymy oryginalną wielce nowość — a będzie nią 4 aktowa komedya Nordau'a p. t.: „Mam prawo kochać“, z panią Stachowicz w głównej roli.

Koncert nowości kapeli wojskowej 30 p. p., odbędzie się dnia 22 b. m. w sali Tow. gimnastycznego „Sokół“. Początek o godzinie pół do 5 popołudniu.

Koncert kwartetu Tyberga i pani Wandy Tyberg-Paltinger odbędzie się jutro, w niedzielę o godzinie 7 wieczorem w sali Kasyna miejskiego.

Wieczorek ku czci Adama Mickiewicza, urządza dnia 22 b. m. w sali „Sokoła“ Czytelnia akademicka ze współudziałem pań: Maryi Mayerowej i Kamili Gąsiorowskiej, oraz p. prof. H. Melcera, artysty dramatycznego p. Chmielińskiego, tudzież Towarzystwa spiewackiego „Echo“. Początek o godzinie 7 wieczorem. Cel szlachetny, nader interesujący program i ceny niskie (krzesło 50 ct., wstęp na salę 25 ct.) staną się niezawodnie zachętą dla publiczności do wypełnienia sali.

„**Mamuty**“, sztuka Michała hr. Dzieduszyckiego, mocno zainteresowała publiczność krakowską We czwartek odbyło się trzecie przedstawienie przy zapełnionym teatrze.

„To samo — piszą nam — jako też rzęsiste oklaski świadczą, że pomimo apatyi jaką objawia teraz publiczność krakowska dla przedstawień teatralnych, zainteresowanie się „Mamutami“ jest szczere i wielkie. Nastrój pierwszego przedstawienia był uroczysty i niezwykły a jeszcze teraz wszędzie w Krakowie mówią o tej sztuce i jej autorze. Wszystkie też dzienniki tutejsze bez wyjątku złożyły hołd talentowi autora“.

Wystawę obrazów jakoteż i szkice Fałata i Kossaka do panoramy Berezyny, które budzą wielkie zainteresowanie, zwiedzać można także przy wieczornem oświetleniu. Wystawa otwarta od godziny 10 zrana do 2 popołudniu i od 5 do 8 wieczorem Dla członków Towarzystwa wstęp na wystawę szkiców do panoramy Berezyny 20 ct. W ubiegły poniedziałek w salach Towarzystwa sztuk pięknych rozwieszono liczną kolekcyę obrazów nadesłanych z działu polskiego ostatniej wystawy sztuki w Berlinie; z lwowskich artystów nadesłali: Batowski większych rozmiarów obraz „Umizgi“, Bratkowski trzy „Widoki morskie z Fiume“, Kruszewski „Rekonesans“, Czajkowski dwa krajobrazy, Aniela Pająkówna: „Dziewczyna idąca po wodę“, „Chaty na Podolu“ i „Dzieci przed chatą“.

Odznaczenie. Na akcie uroczystym w Akademii sztuk pięknych w Petersburgu na wydziale architektonicznym, za projekt „Muzeum historyczno-wojennego w Rossyi“, najwyższe odznaczenie, bo stopień „budowniczego-artysty“, otrzymali pp.: Jan Heurich z Warszawy, Józef Dobrosławski z Warszawy i Aleksander Staborowski z Elisawetgradu. P. Jan Heurich otrzymał stypendyum rządowe w wysokości 2.000 rubli na wyjazd za granicę, tymczasowo na rok jeden.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę popoł. o 3 dla młodzieży szkolnej „Wilhelm Tell“, dramat w 5 aktach Fr. Schillera.

Wieczorem o godz. pół do 8 ku uczczeniu ćwierćwiekowego jubileuszu seminaryów nauczycielskich i połączonego z tymże zjazdu gron nauczycielskich i zjazdu b. uczennic z okresu 25-lecia:

I. Prolog, słowa St. Rossowskiego;

II. „Przez oświatę i pracę do wolności“, obraz z żywych osób układu prof. Tad. Rybkowskiego;

III. na żądanie komitetu „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

W Tarnopolu „Uriel Acosta“.

W niedzielę popołudniu o 3 „Pan Biegelhofer“, kretochwila ze spiewami w 5 aktach Anthony'ego.

Wieczorem o pół do 8 „Nitouche“, operetka w 4 aktach Hervego. Pierwszy występ p. Maryi Broccard po powrocie z urlopu.

W Tarnopolu ostatnie przedstawienie „Roźwiedźmy się“.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Mam prawo kochać“, komedya w 4 aktach Maksa Nordau'a.

We wtorek po raz czwarty „Czarodziej z nad Nilu“.

We środę „Niniche“, wodewil w 3 aktach Hennequina i Najaca. Drugi występ panny Maryi Broccard po powrocie z urlopu.

JUBILEUSZ
SEMINARYÓW NAUCZYCIELSKICH.

Lwów, 21 listopada.

Wczoraj, skrępowani nawałem materyału mogliśmy tylko szkicowe dać sprawozdanie o rozpoczęciu obchodu ćwierćwiekowego jubileuszu seminarów nauczycielskich krajowych, a i w tem sprawozdaniu zaszło na wstępie niefortunne opuszczenie w druku całego ustępu, które koniecznie uzupełnić należy.

Ustęp ten powinien był opiewać: Piękna uroczystość rozpoczęła się wczoraj w murach naszego grodu. Oto z okazyi przypadającej w tym roku 25 rocznicy utworzenia seminaryów w kraju naszym, grona nauczycielskie tych zakładów urządziły we Lwowie zjazd wspólny, ażeby rocznicę tę uroczystym obchodem godnie upamiętnić. Zarazem za inicyatywą Towarzystwa b. seminarzystek i Towarzystwa nauczycielek urządzono zjazd byłych uczenic seminaryów żeńskich oraz gron nauczycielskich tychże seminarów.

Z powstaniem seminaryów rozpoczęła się nowa era szkolnictwa ludowego w kraju naszym: era stopniowego postępu i rozwoju. Dzięki zapobiegliwości krajowej Rady szkolnej, można było, w miarę przybywania z seminaryów coraz większej liczby nauczycieli kwalifikowanych, kreować także coraz większą liczbę szkół ludowych — i postęp na tem polu dziś już niepośledni, (bo liczba szkół wzrosła w dwójnasób) trwa ciągle i nieustannie.

Zjazd, który się wczoraj rozpoczął; ma więc na celu upamiętnienie chwili wejścia w życie tej instytucyi dla rozwoju szkolnictwa krajowego tak pożądanej. Wzięli w nim udział — jak to przewodniczący komitetu zjazdowego dyrektor Tatomir w swej przemowie zaznaczył — reprezentanci wszystkich seminaryów nauczycielskich w kraju, a za inicyatywą Towarzystwa nauczycielek także byłe seminarzystki, obecnie nauczycielki szkół ludowych w liczbie imponującej.

Z momentów dnia wczorajszego podnieść jeszcze należy nabożeństwo w katedrze ormiańskiej, o którem tylko słowem wspomnieliśmy. W czasie nabożeństwa grono byłych seminarzystek odspiewało na chórze pieśni mszalne pod kierunkiem p. Sołtysa, — po celebrze zaś ks. Arcybiskup Issakowicz przemówił od ołtarza do zgromadzonych uczestników i uczestniczek obchodu. Wymowny kaznodzieja wskazał na wielką korzyść, jaką naród odniósł z tego, iż pokolenie nauczycielstwa, wykształconego w seminaryach trzymało się zawsze i stale zasad prawdziwej i głębokiej wiary. W okresie tym właśnie — w ciągu ostatnich, lat 25 — chrześciaństwo ciężką toczyło walkę z wolnomularstwem, które i do nas pragnęło wtargnąć i naród odchrześcianić. Ale usiłowania te były płonne — rozbiły się o opokę wiary świętej, której naród polski od wieków niewzruszenie się trzyma. Że tradycya dawna i w tych czasach zachowaną została — w tem też wielka część zasługi nauczycielstwa krajowego. Czcigodny mowca zwrócił się wreszcie do licznych szeregów nauczycielek, wzywając je, ażeby pomne szczytnego swego powołania, mając uszczęśliwienie narodu na względzie, żyły z Bogiem i z Bogiem wysyłały w świat te tłumy dziatwy, która kiedyś naród stanowić będzie.

W końcu udzielił ks. Arcybiskup wszystkim zebranym swego błogosławieństwa.

Na zakończenie pierwszego posiedzenia zjazdu wygłosił radca Bolesław Baranowski wyczerpujący odczyt o powstaniu i zadaniach seminaryów nauczycielskich, tudzież ich ćwierćwiekowej działalności. Prelegent cofnął się do epoki, z przed lat stu, odkąd żywiej zaczęto się zajmować szkolnictwem ludowem i uznano potrzebę kształcenia nauczycieli, więc do epoki Czackiego i Kołłątaja. Przypomniawszy dalsze usiłowania w kierunku podźwignięcia oświaty ludowej w kraju naszym, roztoczył prelegent obraz pomyślnej i skutecznej działalności seminaryów nauczycielskich w kraju.

Znakomity ten odczyt stanowi część obszerniejszej pracy, którą autor zamieści w „Pamiętniku Zjazdu“.

W czasie posiedzenia wczorajszego nadeszły liczne telegramy z życzeniami.

Pierwsze uroczyste posiedzenie zakończyło się o pół do 2 w południe.

Popołudniu obradowały grona nauczycielskie seminaryów, a równocześnie i uczestniczki Zjazdu b. seminarzystek w sali ratuszowej.

Obradom Zjazdu b. seminarzystek przewodniczyła pani Grotowa ze Lwowa. Na podstawie referatu p. Kossowskiej uchwalono rezolucye:

a) Zgromadzenie uznaje potrzebę pomnożenia liczby seminaryów w kraju;

b) z koniecznych conajmniej dwóch seminaryów nowych, jedno jeszcze, prócz istniejącego powinno się znajdować we Lwowie;

c) Zgromadzenie oświadcza się za tworzeniem paralelek w seminaryach żeńskich wszędzie, gdzie się tego okaże potrzeba.

P. Aleksandrowiczówna mówiła o organizacyi szkół wydziałowych żeńskich. Na podstawie wywodów referentki uchwalono:

1) Zgromadzenie uznaje konieczność zmiany świeżo wprowadzonych planów w szkołach wydziałowych żeńskich.

2) Wobec ewentualnej zmiany owych planów, zgromadzenie domaga się, ażeby w pracy nad tą reformą, jak wogóle we wszystkich sprawach szkół żeńskich, kobiety nauczycielki miały głos decydujący, przynajmniej w tej mierze, jak inne, powoływane do tego czynniki.

P. Reinschmidt-Kuczalska domaga się ażeby władze zaopiekowały się nauczycielkami, podobnie jak się już opiekują nauczycielami, aby udzielały im urlopów w celu przygotowywania się do egzaminów, dawały im stypendya i t. p.

Sekretarka stowarzyszenia nauczycielek p. Aleksandrowiczowa zaznaczyła, że na razie wspomniane Towarzystwo podjęło akcyę ową na własną rękę i w lokalu swoim otwarło kursa przygotowawcze do egzaminów. Na kursa te obecnie uczęszcza 40 pań.

Dzień wczorajszy zakończyło zebranie towarzyskie w salach kasyna miejskiego, które pozostanie niezawodnie jednem z najmilszych wspomnień pięknej uroczystości. Już przed godziną 8 wieczorem poczęła zapełniać się wielka sala i poboczne salony uczestniczkami i uczestnikami Zjazdu. Wśród mnóstwa przybyłych zauważyliśmy wszystkie nauczycielki lwowskiego seminaryum żeńskiego, z panów: krajowych inspektorów szkolnych, pp. Bolesława Baranowskiego i L. Dziedzickiego, członka Rady szkolnej krajowej, p. A. Barwińskiego, cały personal obu tutejszych seminaryów z ich dyrektorami na czele i wielu innych. Pobyt na sali urozmaicony był produkcyami: panny Szczurkowskiej, która przy akompaniamencie panny Kochówny odśpiewała znaną piosnkę Niewiadomskiego „Między nami nic nie było;“ p. Jadwigi Strokowej, która wygłosiła własny wiersz okolicznościowy, wreszcie pani Loeblowa wykonała na skrzypcach przy akompaniamencie na fortepianie fantazyę z „Fausta.“

Po ukończeniu tego zaimprowizowanego koncertu rozpoczął się ożywiony ruch na sali, tworzyły się grupy i kółka, odnawiały się dawne znajomości i zawierały nowe, a to wszystko wśród niczem nieskrępowanej swobody, na wskróś koleżeńskiego nastroju i gorących ze strony uprzejmych gospodyń zaproszeń do suto zastawionych stołów. Zebranie, do którego uprzyjemnienia przyczyniła się nie mało orkiestra wojskowa pod batutą p. Rolla, przeciągnęło się blisko do godziny 1 po północy.

Dzisiaj, w sobotę, odbywają się w dalszym ciągu obrady gron nauczycielskich, oraz obrady zjazdu b. seminarzystek. Tym ostatnim przewodniczy pani Bąkowska ze Lwowa.

Wszelkie powzięte rezolucye będą poddane pod aprobatę drugiego i ostatniego plenarnego posiedzenia Zjazdu, które odbędzie się dziś o godzinie 4 popołudniu w sali ratuszowej. Dziś też nastąpi zamknięcie Zjazdu.

Uchwalone rezolucye przedłoży Zjazd c. k. krajowej Radzie szkolnej z prośbą o rozpatrzenie i ewentualne uwzględnienie.

45)

Wspomnienia z martwego domu.

Powieść

Teodora Dostojewskiego

przełożył z rossyjskiego

Józef Tretiak.

(Ciąg dalszy).

XII.

Pretensya.

Tego pierwszego lata błąkałem się po ostrogu prawie samotny. Powiedziałem już, że byłem wówczas w takiem usposobieniu ducha, iż nie mogłem nawet ocenić i odróżnić tych z pomiędzy katorżników, którzy mogli byli mię polubić kiedyś, choć nigdy nie stanęliby na równej stopie ze mną. Miałem i ja towarzyszy ze szlachty, ale i to towarzystwo nie zdejmowało z duszy mojej całego brzemienia I oto naprzykład jeden z tych wypadków, które odrazu dały mi poczuć całe moje odosobnienie, całą wyjątkowość mojego położenia w ostrogu. Pewnego razu tegoż lata, kiedy już sierpień się zbliżał, w powszedni dzień, jasny i gorący, o pierwszej godzinie popołudniu, kiedy zwyczajnie wszyscy spoczywali przed poobiednią robotą, cała katorga naraz podniosła się, jak jeden człowiek i zaczęła szykować się na dziedzińcu więziennym. Nie wiedziałem, o co chodzi, aż do tej chwili. W owym czasie bywałem nieraz tak zagłębiony w samym sobie, że prawie nie spostrzegłem, co się wkoło mnie dzieje. A tymczasem już od trzech dni panowało w katordze głuche wzburzenie. Może się ono już i daleko wcześniej zaczęło, jak to później domyślałem się, przypomniawszy sobie niektóre rzeczy z rozmów aresztanckich, zdwojoną kłótliwość aresztantów, ponurość i szczególne rozdrażnienie, jakiem się odznaczali w ostatnich czasach. Przypisywałem to ciężkiej robocie, nudnym, długim dniom letnim, mimowolnym rojeniom o losach i życiu wolnem, krótkim nocom, nie dającym dość czasu do wyspania się. Być może, że to wszystko połączyło się teraz w jeden wybuch, ale pretekstem do wybuchu była — żywność. Już od kilku dni rozlegały się w kazarmach, a szczególnie w kuchni przy obiedzie i wieczerzy, głośne skargi i sarkania, aresztanci niezadowoleni byli z kucharzy, jednego z nich nawet zmienili, ale natychmiast nowego odpędzili i wzięli na powrót dawnego. Jednem słowem wszyscy byli dziwnie rozstrojeni.

W naszym ostrogu było kilku ludzi takich, którzy się tu dostali za *pretensyę*. Oni to się najwięcej burzyli. Takim był szczególnie Martynow, który służył kiedyś w huzarach, gorący, niespokojny i podejrzliwy człowiek, zresztą uczciwy i szczery. Drugim — Wasilij Antonow, człowiek bardzo rozwinięty, z zuchwałem spojrzeniem, z dumnym, sarkastycznym uśmiechem, który rozdrażniając się zachowywał krew zimną, zresztą także uczciwy i szczery. Ale wszystkich nie będę opisywał. Pietrow, między innymi, snuł się tędy i owędy, przysłuchiwał się temu, co mówiono w różnych gromadkach, sam mało mówił, ale widocznie był wzburzony i pierwszy wyskoczył z kazarmy, kiedy zaczęto się szykować.

Nasz więzienny podoficer, który pełnił urząd feldfebla, wyszedł też natychmiast przestraszony. Uszykowawszy się ludzie grzecznie go poprosili, aby powiedział majorowi, że katorga chce z nim pomówić i osobiście go prosić o niektóre rzeczy. Za podoficerem wyszli wszyscy inwalidzi i uszykowali się z drugiej strony, naprzeciw katorgi. Polecenie, które otrzymał podoficer, było niezwykłe i wprawiło go w wielki przestrach. Ale nie donieść o tem natychmiast majorowi — nie śmiał.

Naprzód, jeżeli cała katorga wystąpiła, to mogło coś gorszego jeszcze ztąd wyniknąć; wszystkie władze nasze trwożliwie spoglądały na katorgę. Powtóre, gdyby nawet nic nie było, gdyby nawet wszyscy natychmiast się odmyśleli i rozeszli, to i w takim razie podoficer powinien był niezwłocznie donieść władzy o tem, co zaszło. Blady i drżący ze strachu pospieszył natychmiast do majora, nawet nie próbując dopytywać się i napominać aresztantów. Widział, że z nim teraz nie zechcą nawet mówić.

Zupełnie nie wiedząc, o co chodzi, i ja wyszedłem stanąć w szyku. O wszystkich szczegółach sprawy dowiedziałem się już potem. Teraz myślałem, że odbywa się jakieś sprawdzanie; ale nie spostrzegłszy karaulnych, którzy dokonywają sprawdzania, zdziwiłem się i zacząłem rozglądać dokoła. Na twarzach był wyraz wzburzenia i rozdrażnienia, niektóre aż pobladły. Wszyscy w ogóle byli mocno przejęci sprawą i milczący w oczekiwaniu chwili, kiedy wypadnie przemówić do majora. Uważałem, że wielu spojrzało na mnie z wielkiem zdziwieniem, ale milcząc odwrócili się. Widocznie dziwnem się im to wydało, że stanąłem w szyku razem z nimi; widocznie nie wierzyli, żebym i ja z nimi chciał występować z pretensyą. Wkrótce jednak prawie wszyscy, którzy mię otaczali, zaczęli się znów zwracać ku mnie. Wszyscy spoglądali na mnie pytająco.

— Tyś tu po co? — głośno i po grubiańsku zapytał mię Wasilij Antonow, który stał nieco dalej odemnie, a który dotychczas zawsze wy do mnie mówił i grzecznie się obchodził ze mną.

Patrzałem na niego zdziwiony, wciąż jeszcze usiłując zrozumieć, co to znaczy i już domyślając się, że tu coś niezwykłego zachodzi.

— W samej rzeczy po co ci tu stać? Ruszaj do kazarmy — odezwał się młody parobczak, z wojskowych, z którym się dotychczas wcale nie znałem, chłopiec dobry i cichy. — To nie twoja sprawa.

— A przecież szykują się — odpowiedziałem mu; myślałem, że to sprawdzanie.

— Wylazł ze sprawdzaniem! — krzyknął jeden z aresztantów.

— Żelazny nos — odezwał się drugi.

— Dławimuchy! — przemówił trzeci z nieopisaną pogardą. Nowe to przezwisko wywołało śmiech powszechny.

— Na łaskawym chlebie żyje w kuchni— dorzucił ktoś jeszcze.

— Im wszędzie raj. Tu katorga, a oni kołacze jedzą i prosięta kupują. Ty przecież swoje własne jesz, po cóż tu leziesz?

— To nie jest dla was miejsce — przemówił Kulikow, niedbale podchodząc ku mnie. Wziął mię za rękę i wyprowadził z szeregów.

Sam był blady, czarne oczy jego błyskały, dolną wargę zagryzał Nie czekał on na majora z zimną krwią. Muszę dodać, żem ogromnie lubił patrzeć na Kulikowa w podobnych razach, to jest wtedy, kiedy mu trzeba było pokazać się. Strasznie lubił pozować, ale też i rzecz swoją robił. Zdaje mi się, że i na śmierć skazany szedłby z pewnym szykiem i elegancyą. Teraz, kiedy wszyscy mówili mi: ty i urągali, on widocznie z umysłu podwoił swoją grzeczność względem mnie; pomimo to jednak ton jego słów był jakiś dumny, nalegający, który zdawał się nie dopuszczać przeczenia.

— My tu o swoich sprawach, Aleksandrze Piotrowiczu, wy tu nie macie nic do czynienia. Idźcie gdziekolwiek, przeczekajcie... Oto wasi wszyscy na kuchni, idźcie tam.

— Pod dziewiąty filar, gdzie mieszka Antypka bezpięty! — dorzucił ktoś urąganie.

Przez otwarte okno kuchni dostrzegłem tam rzeczywiście naszych Polaków; zresztą zdało mi się, że tam prócz nich jest wiele ludu więziennego. Nie rozumiejąc jeszcze dobrze, o co chodzi, poszedłem do kuchni. Śmiech, urąganie i wołanie: tiu! tiu! (które u aresztantów zastępowało gwizdanie) rozległy się w ślad za mną.

— Nie podobało się!... Tiu-tiu-tiu! Bierz go!...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·12½ do 12·17½, loco Ołomuniec 11·40 do 11·50, loco Berno-Wiedeń 11·50 do 11·60, na grudzień loco Aussig 12·15 do 12·20, cukier w kostkach prima 35·50 do 35·75, secunda 35·25 do 35·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·10 do 15·30 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 listopada: pszenica 7·25 do 7·50 zł., żyto 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, owies 5·30, do 6·— rzepak 10·50 do 11·—, groch 5·— do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 40·— do 50·—, szwedzka —·— do —·—, biała 40·— do 55·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina 35·— do 60·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał we czwartek dnia 19 b. m. w Burgu wiedeńskim ogólnych audyencyj i przyjął między innymi deputacyę austryackiego Towarzystwa Białego Krzyża, złożoną z księcia Adolfa Józefa Schwarzenberga, br. Bezecnego, radcę ministeryalnego br. Klapsa i radcę budownictwa Wurma, dalej generalnego adjutanta generała-porucznika Bolfrasa, pułkowników Pokornego i Sypniewskiego, prof Uniwersytetu, posła hr. Wojciecha Dzieduszyckiego i wielu innych.

Popołudniu o godzinie 1 przyjął Najj. Pan na osobnej audyencyi księcia Mikołaja Württemberskiego.

Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Blanką odjechali z Wiednia do Insbrucku.

Dzisiaj odbywa się posiedzenie Izby panów Rady państwa, na którem między innemi mają być załatwione: ustawa o prawie swojszczyzny i o nowej organizacyi sądowej.

N. fr. Presse donosi, że obrady nad budżetem w pełnej Izbie mają się rozpocząć 2 grudnia.

Odczytana przez prezesa ministrów ks. Hohenlohego na otwarcie Sejmu pruskiego mowa tronowa podnosi pomyślny stan finansów w r. 1895 6 i 1896/7, wykazujący znaczną nadwyżkę. Na dłuższe trwanie tak pomyślnych stosunków liczyć jednak nie można.

Mowa tronowa podnosi dalej zamierzone podwyższenie płac urzędników, profesorów, nauczycieli i sędziów, i zapowiada odpowiednie przedłożenia, oraz dalsze projekty ustaw o zniżenie stopy cztero-procentowych pożyczek, o obowiązkowem umarzaniu długów, o budowie nowych linij kolejowych, o utworzeniu nowych Izb handlowych, o zmianie prawa o stowarzyszeniach. Mowa kończy oświadczeniem, że rząd liczy na chętne współdziałanie Sejmu.

Bułgarski organ rządowy *Mir* zaprzecza stanowczo twierdzeniu niektórych korespondentów pism rossyjskich, jakoby następca tronu ks Borys nie bywał nigdy na mszy prawosławnej, a natomiast był regularnie prowadzonym na mszę katolicką. Dziennik stwierdza, że następca tronu kształci się nieustannie pod kierunkiem archimandryty Wassiliego w nauce religii prawosławnej.

Prezydentem otwartego właśnie parlamentu greckiego wybrano kandydata rządowego Zaimisa, na którego padło 110 głosów. Na kandydata opozycyi oddano 13 kartek, a 33 kartek było próżnych. — Większość zatem rządowa wynosić będzie 64 głosy.

W Rzymie utrzymują, że król serbski, który z Wiednia przybędzie do stolicy Włoch złoży także wizytę w Watykanie. Król uczyni z Rzymu wycieczkę do Neapolu, ztamtąd powróci do Rzymu, zatrzyma się w austryackiej ambasadzie, zkąd dopiero pojedzie do Watykanu. Obecnie toczą się w tej sprawie rokowania pomiędzy serbskim posłem a nuncyuszem w Wiedniu.

Gabinet p. Méline'a odnosi zwycięstwo za zwycięstwem w parlamencie francuskim, pomimo że na pozór nie cieszy się zbyt wielką sympatyą u stronnictw parlamentarnych. Ministerstwo ma za sobą właściwie tylko umiarkowanych republikanów, którzy sami przez się nie tworzą większości. Wpływowa grupa postępowa, czyli grupa Isamberta (*Union progressiste*) nie dowierza ministerstwu z powodu jego rzekomych stosunków z klerykalnymi i „nawróconymi“ republikanami. Konserwatyści zaś i monarchiści popierają wprawdzie ministerstwo w pojedyńczych kwestyach, ale nie mogą być z niego zadowoleni, ponieważ musi ono zachowywać się odpornie wobec klerykalnych dążności — inaczej straciłoby wziętość u republikanów. Pomimo tego jenak gabinet Méline'a w ciągu dwóch tygodni pokonywał opozycyę raz za razem w najrozmaitszych kwestyach, jakoto przy obradach nad interpelacyami w kwestyi wschodniej, w sprawie kongresu katolickiego w Reims, w sprawie reformy wyborów do senatu i wreszcie w sprawie Dreyfusa; i każdym razem rząd miał za sobą stanowcze większości głosów, jakich oddawna już nie osiągały poprzednie rządy.

Należy to przypisać przedewszystkiem wpływowi, jaki wywarła carska wizyta w Paryżu na wewnętrzną politykę francuską. Zbliżenie z Rossyą olsniło Francuzów, a część zasługi spadła oczywiście na ministerstwo Méline'a; przytem parlament francuski nie chce bezpośrednio po wizycie cara Mikołaja dać światu widowiska nietrwałości i zmienności wewnętrznych stosunków we Francyi. To głównie podtrzymuje obecny gabinet u władzy i jeżeli Méline będzie umiał korzystać z tej sytuacyi, to zapewne przetrwa jeszcze niejedną drażliwą interpelacyę i pozostanie na stanowisku aż do załatwienia budżetu. Niebezpieczną znowu chwilą dla gabinetu będzie dyskusya nad interpelacyą w sprawie okólnika do biskupów.

Z Konstantynopola donoszą, że ambasady mocarstw wniosły protest przeciw mianowaniu dwóch tureckich delegatów w kreteńskiej komisyi sądowej, ponieważ proponowani delegaci nie zażywają dobrej sławy. Odjazd komisyi dla reorganizacyi żandarmeryi i ustroju sądowego na Krecis, nastąpić ma w przyszłym tygodniu.

Połowa batalionów redyfów, powołanych pod broń po dzień 31 października, otrzymała urlop z powodu niemożności ich utrzymania i wypłacania żołdu. Wkrótce odesłane będą do domów także pozostałe oddziały redyfów.

Na podstawie wiadomości, otrzymanych rzekomo z autentycznego źródła dowiaduje się *Daily News*, że projekt reform dla Turcyi wypracowany przez mocarstwa, zawiera następujące warunki: administracya turecka oddana będzie w ręce Europejczyków, Anglik Vincent będzie ministrem spraw zewnętrznych, ministrem wojny zostanie Rossyanin, ministrem spraw wewnętrznych Francuz.

Ten sam dziennik donosi, że wbrew powyższemu projektowi, sułtan zamierza prosić Niemcy i Austro-Węgry, aby przeprowadziły reformy w Turcyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 21 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył P. Minister rolnictwa budżet Ministerstwa rolnictwa na rok 1897.

Po odpowiedzi na kilka interpelacyj prowadzono w dalszym ciągu dyskusyę nad sprawą ubezpieczenia od ognia.

Dep. Wachnianin wystąpił za ustawowem uregulowaniem ubezpieczenia od ognia i domaga się surowych przepisów ogniowo-policyjnych.

Dep. Steinwender przemawiał za ukrajowieniem monopolu ubezpieczenia od ognia — tak samo dep. Gros.

Dyskusyę zamknięto.

Mowca generalny *contra* Luëger oświadczył się przeciw ponownemu odesłaniu przedłożenia do komisyi, a za rozpoczęciem dyskusyi szczegółowej.

Mowca generalny *pro* Rutowski popierał przymus ubezpieczający, i wniósł o odesłanie przedłożenia do komisyi.

Izba odrzuciła wniosek o odesłanie przedłożenia do komisyi i przystąpiła do rozprawy szczegółowej.

Podczas przemówienia dep. Noskego zaszła burzliwa scena. Noske, polemizując z Luëgerem, mówił o agitatorze politycznym, który dzięki swemu brakowi charakteru pochwycił zaszczyty i godności. Na wołania antisemitów, aby go wymienił po nazwisku, Noske wskazał Luëgera. Nastąpiła burzliwa przerwa. Dep. Luëger i Gessmann zaatakowali Noskego w bardzo silnych wyrazach. Prezydent Izby wezwał Luëgera do porządku, za zachowanie się uwłaczające godności parlamentu, a co do Noskego, zastrzegł sobie, że po przejrzeniu stenogramu, wezwie go ewentualnie także do porządku Dep. Noske przemawiał dalej wśród ciągłych przerywań ze strony antisemitów.

Izba przyjęła paragrafy 1 i 2 przedłożenia, paragraf zaś trzeci i następne odesłała w myśl wniosku hr. Wurmbranda do komisyi, celem uzupełnienia, przy zachowaniu zasady przymusu i monopolu.

Deput. Opat Treuinfels wniósł do Ministra obrony krajowej interpelacyę z powodu odbytego świeżo w Insbruku pojedynku dwóch oficerów obrony krajowej: co Rząd uczynić zamierza, ażeby ustawie dać zadośćuczynienie i społeczeństwo od plagi pojedynku uwolnić.

Następne posiedzenie we wtorek.

Wiedeń, 21 listopada. Dziś rano przybył tu w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, powitany na dworcu przez ambasadora rossyjskiego hr. Kapnista, personal ambasady, tudzież przez ambasadora austryackiego ks. Lichtensteina. W. ks. zamieszkał w hotelu i zabawi około tygodnia w Wiedniu.

Wiedeń, 21 listopada. Król serbski przybył tu dziś rano. Na dworcu powitali go przydzieleni do służby honorowej generał-major Babic, major Hrdliczka, poseł serbski Simics i *attaché* ambasady włoskiej Pollio. Król wraz z orszakiem udali się powozami dworskimi do hotelu. Zgromadzeni przed dworcem Serbowie wznosili okrzyki: „Živio!“

Wiedeń, 21 listopada. Dzisiaj odbędzie się w apartamentach Burgu obiad dworski na cześć przybyłego tu wielkiego księcia Michała Mikołajewicza, — jutro zaś obiad dworski na cześć króla serbskiego.

Wiedeń, 21 listopada. (*Tel. pryw.*) Przed sądem powiatowym odbyła się dzisiaj rozprawa przeciw burmistrzowi m. Wiednia, Strobachowi, o obrazę honoru. Strobach nazwał dyurnistę magistratu Seppera kłamcą, a dorożkarza Bauma *Schweinskerl*. Do rozprawy powołani świadkowie, drugi wiceburmistrz Neumayer i dyrektor magistratu Tachau nie stawili się; sędzia skazał ich na 50 zł. kary i odroczył rozprawę. Strobach, obrany posłem sejmowym, będzie w razie zebrania się Sejmu nietykalny.

Budapeszt, 21 listopada. *Budapester Corresp.* oświadcza w sposób stanowczy, że pogłoski o mającej jakoby nastąpić dymisyi ministra handlu Daniela i o zamianowaniu go gubernatorem w Rjece (Fiume) są zupełnie zmyślone. Minister Daniel nie zamierza ani ustępować teki ministeryalnej, ani przyjąć posady gubernatora fiumańskiego.

Belgrad, 21 listopada. Król wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia, powierzając na czas swojej nieobecności radzie ministrów sprawowanie rządów.

Filipopol, 21 listopada. Według doniesień z Konstantynopola były turecki *attaché* wojskowy w Petersburgu, Aziz-bej, syn komendanta korpusu gwardyi Reufa baszy, oraz porucznik Assim bej, syn skazanego na wygnanie do Alepo wielkiego komuszego Izzet baszy, uciekli do krajów europejskich. Uwięziono piętnastu studentów akademii marynarki, ponieważ znaleziono u nich zabronione czasopisma i ponieważ zajmowali się zbieraniem funduszów dla komitetu młodotureckiego.

Paryż, 21 listopada. Izba obradowała nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Izba przyjęła rozdział „fundusze tajne“ 350 głosami przeciw 99, po oświadczeniu ministra Barthout, że fundusze te nie będą użyte na subwencyonowanie pism, lecz na bezpieczeństwo publiczne.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 21go listopada 1896, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 364·25, Akcye kolei państwowej 349·25, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 153·25, Unionbank —·—, Południowej 94·25, Renta papierowa —·—. Akcye banku dla krajów koronnych 244·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·10, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·82·—. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 21go listopada 1896 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·—, Węgierskie akcye kredytowe 402·—, Akcye anglo-austryackie 154·25, Akcye banku Union 290·—, Akcye kolei południowej 95·—, Losy tureckie 49·90, Akcye kolei państwowej 351·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 286·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·10, Akcye tytoniowe 152·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 271·50, Akcye banku dla krajów koronnych 245·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·20, Akcye banku związkowego 255·50, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 99·25 Kredytowe ziemskie 444·—, Kredyty 365·25 Ramamurania 234·50. Usposobienie silniejsze

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2 01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7 52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5 20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12 25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·4	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 5/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/9 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. Leopold Schellenberg

b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof Chrobaka we Wiedniu — b asystent król. kliniki chirurgicznej prof. Mikulicza we Wrocławiu — b. lekarz kliniki chorób wewnętrznych prof. Nothnagla we Wiedniu, 1287

osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika l. 22 od 3—5 popoł.

Dla ubogich od 9—10 przed poł. bezpłatnie.

Dr. Karol Czerny

adwokat krajowy we Lwowie,

przeniósł kancelaryę swoją pod l. 10 przy placu Bernardyńskim. 1323

Oryginalną bieliznę dr. profesora Jaegera, chustki i pledy zimowe, chustki i spodniczki włóczkowe, bluzki i halki wełniane poleca w największym wyborze najtaniej 1259

Magazyn Schayerów we Lwowie.

Kathreinera Kneipp'sche Malz-Kaffee

użyta jako dodatek do kawy ziarnistej jest

jedynie zdrowym napojem.

Dostać można wszędzie. 1/2 kg. 25 ct.

Baczność! Z powodu licznych naśladownictw trzeba zwracać uwagę na oryginalne paczki z nazwiskiem

Kathreiner

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 listopada 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. M. Tęstanowski z Oskrzesiniec, W. Niezabitowski z Łanek, W. Matkowski z Stryja, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, A. Garapich z Zagórza, St. Zwolski z Bryniec, K. Jasiński z Bełzca, G. dr. Kaden z Rabki. W. br. Kraus ze Stanisławowa, J. Manlewska z Krużyk.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Br. Radziejowska z Radziechowa, M. Podaski z Królestwa, St. Zieliński z Szelpaki, M. Brocard z Warszawy, Major Lehmann z Morawy, J. Rogawski z Schodnicy, M. Zaleski z Rossyi, J. Ettmayer z Czerniowiec, E. Rozwadowski z Żółkwi.

HOTEL METROPOLE.

PP. K. Haass z Czerniowiec, F. Gabel ze Stryja, S. Oświęciński z Berlina, L. Koblitz z Wiednia P. Grek z Bursztyna, A. Mizerski z Sedziszowa, K. Wierszlejski ze Stawczan, M. Welz z Rzeszowa.

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 21 listopada 1896.

	płacą zł.	płacą et.	żądają walutą austr. zł.	żądają et.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	385	—	395	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 300 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	40	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	20	98	90
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25.—
„ „ papierowy	1	27 30	1	28.50
100 marek niemieckich	58	60	59	—

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 listopada 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 35	101 55
luty-sierpień	101 30	101.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101 30	101.50
kwiecień-październik	101.30	101.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 —	145.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144 25	145.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.—	156.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194 —	195.—
Renty Com. po 4% litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 —	156 80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122 60	122 80
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.—	101.30
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.30	98 30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	153 30	154 50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	364.25	364.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	775.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	245.—	245.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	938.—	942.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	508.—	510.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3377.50	3380 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286.—	287.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	352 75	353.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207 75	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.35	100.35
„ „ „ „ 3. pr.	115.75	116.75
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.—	117.75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 30 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	97.90
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.—	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. ako. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 10 ..)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— —	— —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	109.-	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.65	101.65
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
dette (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 80	93 80
z r. 1884	99.—	99.90
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya City po 100 zł. 4 pr.	138 —	139.—
5. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	199.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	142.—
Pożyczka m. Insbruku	27.25	28.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	28.—	28.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58 50	59 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 —	18 80
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.—	10 80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	69 75	70 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Wyczża po 100 zł. m. k.	125.—	130 —
„ „ 50 zł. a. w.	69.—	73 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 f. szt.	119.95	120.05
Paryż	47.50.	47.57 5
Kursa złota.		
Dukat cesarski men.	5.69 —	5.71 —
„ pełnej wagi	5 69.—	5.71.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.54 —	9.55.—
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Tsiar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11341 (8346 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w resztującej kwocie 111 zł. 30 ct. z pn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod 31 w Ozyszkowcach wyk. hip. 56 objętej masy spadkowej Katarzyny Laluk własnej dnia 23 grudnia 1896 i dnia 22 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania stanowi 630 zł., zaś wadyum 63 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje, pretensyom na tej realności zabezbieczonym.

Chodorów, 30 stycznia 1896.

L. 237 (8347 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Chaima Cella w kwocie 15 zł. 80 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w dniach 23 grudnia 1896 i 22 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tut. egzekucyjna licytacya 1/4 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 54 ks. gr. gm. kat. Nowosielce objętych dłużnika Jakóba Drohomireckiego syna Dmytra własnych.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa a mianowicie za 1/4 część ciała hip. l. 48 kwota 11 zł. 25 ct., za 1/8 część ciała hip. l. 54 kwota 2 zł. 13 ct w. a

Wadyum zaś łączna kwota 1 zł. 34 ct.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet niżej ceny.

Warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tut. Registraturze.

Chodorów, 12 stycznia 1896.

L. 22120 (8414 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 792 zł 90 ct. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna majętności Pławo lwh. 537 ks. tab. tut. Sądu w powiecie Mieleckim położonych do Jakóba i Sary Grünbergów należących.

Sprzedaż publiczna powyższej realności odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie 11 stycznia i 8 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 5687 zł. 80 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 569 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 22 października 1896.

L. 9593 (8582 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Małki Stejner w kwocie 40 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 19 stycznia i 19 lutego 1897 każdym razem o godz. 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała lwh. 35 ks. gr. gm. Łukawica dłużnika Michała Szewczyka własnej.

Cena wywołania wynosi 424 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 42 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 39 września 1896.

L. 7968 (8703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 450 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 stycznia 1897 i dnia 17 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh 760 w Chorostkowie położonej Jaśka Pieleszczuka własnej.

Cena wywołania wynosi 2665 zł. w. a.

Wadyum 265 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 23 września 1896.

L. 6484 (8488 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Judy Guttmanna kwoty 38 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 380 na 60 zł., whl. 382 na 891 zł. i połowa whl. 441 na 100 zł. ks. gr. gm. Dusanów ocenionych Mikołaja Stachów względnie jego spadkobierców własnej w dniu 15 stycznia 1897 i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p adw. dr. Schenker w Przemyślanach.

Przemyślany, 20 lipca 1896.

L. 5884 (8474 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Katza w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 20 stycznia i 10 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 454 ks. gr. dla gm. kat. Łahodów objętej dłużnika Pawła Woźnego własnej.

Cena wywołania wynosi 430 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 30 czerwca 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie P. Szymona Czestyńskiego, jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Gliniany, dnia 31 lipca 1896.

L. 5211 (8730 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Herscha Wróbla w kwocie 50 zł. a. w. z pn odbędzie się dnia 14 grudnia 1896 i dnia 12 stycznia 1897 o godz. 10 rano w Sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Michała Miętki własnej wyk. hip. 363 gm. kat. Bukowsko objętej.

Wadyum 18 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 11 lutego 1895 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wackermana w Bukowsku.

Bukowsko, dnia 28 sierpnia 1896.

L. 3600 (8734 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Eliasza Pintera w kwocie 300 zł. w. a. odbędzie się dnia 14 grudnia 1896 i dnia 11 stycznia 1897 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Lai Kellermann własnej połowę wyk. hip. l. 153 gm. katastralnej Bukowsko objętej.

Wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po wystawienia wyciągu tabularnego tj. po dniu 24 czerwca 1896 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpeczeństwo kuratorem ad actum p. Eugeniusza Kowalskiego w Brzostku.

Bukowsko, dnia 30 czerwca 1896.

L. 2514 (8750 2—3)

Dnia 27 b. m. o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu licytacya za pomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1897 różnych wyrobów drzewnych jako to: drabin, toporzysk, łopat, konewek, taczek etc.

Wzory tych materyałów można widzieć w magazynach salinarnych, bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych powziąć można w biurze podpisanego c. k. Zarządu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka dnia 17 listopada 1896.

L. 18200 (8723 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzyteli ności Abrahama Schulima Kannera w kwocie 40 zł. w a. z pn. odbędzie się dnia 2 grudnia 1896 i dnia 14 stycznia 1897 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż dwóch trzecich 2/3 części realności dłużniczki Alty Weisbach własnych wyk. hip. l. 36 gm. kat. Stanisławów objętej w Stanisławowie położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1633 zł. 81 ct. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 164 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat doktor Mandyczewski w Stanisławowie.

Stanisławów, 10 października 1896.

L. 8323 (8737 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 16 grudnia 1896 i dnia 20 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 90/3352 części realności lwh. 60 i 60/224 części realności lwh. 305 ks. gr. dla gm. kat. Teodorówka objętych Reginy z Głowów Pirogowej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Landaua w kwocie 120 zł. wal. austr.

Cenę wywołania stanowi kwota 278 zł. 26 ct. a. w.

Wadyum kwotę 27 zł. 82½ ct. w. a.

Extrakt hipoteczny protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 26 września 1896.

L. 5433 (8733 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Josła Langsama w kwocie 280 zł w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 stycznia 1897 i dnia 22 lutego 1897 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Andryja Kopacza własnej wyk. hip. l. 406 gm. katastralnej Wola sękowa objętej.

Wadyum 63 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j po dniu 1 marca 1896 prawa zastawu uzyskali lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiego kolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wackermana w Bukowsku.

Bukowsko, dnia 1 września 1896.

L. 5139 (8729 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Schifry Stockman w kwocie 65 zł. z pn. odbędzie się licytacya 1/6 części realności Nr. 207 w Mogielnicy wykazem hipotecznym l. 490 objętej dłużnika Wincentego Koziorowskiego własnej dnia 23 grudnia 1896 za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 27 stycznia 1897 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 162 zł. 67 ct.

Wadyum 17 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tusądowej

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli hip. jest c. k. notaryusz Widawski.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 28 lipca 1896.

L. 8693 (8738 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności w Dobczycach w kwocie 38 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 21 grudnia 1896 i dnia 18 stycznia 1897 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 6 gminy kat Czasław objętej Jakóba Kalemby i lwh 94 tejże gminy objętej Marcina Dudzika własnych realności lwh 6, cena wywołanin 1951 zł., zaś realności lwh. 94 w kwocie 391 zł., wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p, Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 10 listopada 1896.

L. 6022 (8744 2—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Emiliana Bojka przeciw Mikołajowi Woźniakowi w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 17 grudnia 1896 i dnia 15 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 907 księgi gruntowej dla gmikat. Czernichowce objętej Mikołaja Woźniaka własnej

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 1689 zł. 50 ct., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 168 zł. 95 ct.

Akt oszacowania i bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Stein ze Zbaraża.

Sbaraż, 30 września 1896.

L. 14007 (8740 2—3)

W dniach 17 grudnia 1896 i 22 stycznia 1897 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności Tanasija Kondrewicza własnej w wyk. hip. 472 gminy Kobaki objętej na 763 zł. 65 ct. wa. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Demiana Harasymiuka w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 763 zł. 65 ct. w. a.

Wadyum 76 zł. 36 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Seweryn Daniłowicz w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 23 września 1896.

L 4833 (8663 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności funduszu parafialnego w Krzeszowie w kwocie 800 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 23 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. K. 183 w Krzeszowie lwh. 325 w całości, lwh. 330 w 4/8 częściach i lwh. 331 w 2/8 częściach ks. gr. gm. kat. Krzeszów dłużnika Michała Wójcika syna Wawrzyńca własnej.

Cena wywołania 1337 zł

Wadyum 134 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 30 września 1896.

L. 9156 (8672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Wassermana w kwocie 5 zł. 9 ct. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 369 gminy Giedlarowa objętej Sebastyana Mendryka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę w tutejszym Sądzie w dwóch terminach dnia 22 grudnia 1896 i dnia 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 1100 zł.

Wadyum wynosi 110 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, d. 17 października 1896.

L. 5038 (8664 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzera w kwocie 39 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. k. 26 w Stryszawie 1/8 lwh. 49, 1/16 lwh. 50 i 1/8 lwh. 1102 ks. gr. gm. kat. Stryszawa dłużnika Błażeja Dyducha własnej.

Cena wywołania 149 zł. 21 ct.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 22 września 1896.

L. 6176 (8665 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w sumie 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 7 Slemieniu, whl. 13 w połowie lwh. 14 w 4/16 częściach ks. gr. gm. Slemień dłużników Józefa i Zoffi Gębczyńskich własnej.

Cena wywołania 225 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień 30 września 1896.

L. 12052 (8625 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gerschona Habera w kwocie 353 z pn. odbędzie się dnia 23 grudnia 1896 i dnia 23 stycznia 1897 o 10 godzinie rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Eliasza Brawera własnej whl. 146 i 151 gminy kat. Załuż objętej.

Wadyum 75 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem adw. dr. Flakowicza w Sanoku.

Sanok, 14 września 1896.

L. 6160 (7751 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności dr. Karola Hlawatscha przeciw Ferdynandowi Slepanowi 86 zł. 78 ct. a. w. z pn. zarządza się sprzedaż połowy realności w wykazie 761 i realności w wykazie 766 ks. gr. gm. Sassów wpisanych 19 listopada 1896 o godzinie 10 rano wyżej lub za cenę szacunkową i 29 grudnia 1896 o godz. 10 rano i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 1675 zł.

Wadyum 167 zł. 50 ct.

Warunki licytacyi i akt oszacowania są w registraturze złożone.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 29 lipca 1893 prawa rzeczowe do po powyższych realności nabyli, do rąk kuratora adw. dr. Billeta i edyktem.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.

Złoczów, dnia 18 lipca 1896.

L. 5037 (8662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzera jako cessyonaryusza Michała Swierkosza w kwocie 18 zł. 50 ct. i 11 Rubli ros. 50 kop, z pn. odbędzie się w dniach 23 grudnia 1896 i 26 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sąd. w Slemieniu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 1 w Lachowicach lwh. 3 w 1/4 częci i lwh. 1 w połowie ks. gr. gm. kat. Lachowice dłużnika Jakóba Kubielasa własnych.

Cena wywołania 263 zł. 56 ct.

Wadyum 27 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w Registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 22 września 1896.

I. 24809 (8749 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym „Biała„ (miasto Biała i 20 miejscowości) na rok 1897 lub na dwa lata 1897, 1898 ewentualnie na trzy lata od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1899 odbędzie się dnia 3 grudnia 1896 od godziny 9 rano do 1 po południu w podpisanej Dyrekcyi, licytacya ustna.

Pisemne oferty ułożone wedle przepisanego formularza, ostemplowane znaczkiem stemplowym na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania, mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach lub tegoż zastępcy, najpóźniej do dnia 2 grudnia 1896 do 12 godziny w południe.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do okręgu dzierżawnego „Biała“ mogą być przeglądnięte w wadowickiej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w godzinach urzędowych oraz w kancelaryach Nadzoru c. k. straży skarbowej w Wadowicach, Myślenicach, Żywcu, Białej i Oświęcimiu.

Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania zł.	Wadyum 10% wynosi zł.	Licytacya odbędzie się
Biała	III	Podatek konsumcyjny od mięsa	12000	1200	Dnia 3 grudnia 1896 od godziny 9 rano do 1 po południu.

Wadowice, 18 listopada 1896.

L. 22577 (8683 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje 3 publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w poniżej poszczególnionych dwóch okręgach dzierżawnych, na trzy lata t. j. na rok 1897, 1898 i 1899 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1897 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1898 i 1899, albo tylko na jeden rok 1897 bezwarunkowo.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w tut. c k Dyrekcyi okręgu skarbowego, tudzież w dotyczących Nadzorach c. k. Straży skarbowej Nowosandeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie, należy wnosić najdalej do dnia 1 grudnia b. r. do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi jedynie do rąk kierownika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Kwity kasowe opiewające na kaucyą dzierżawy nie wygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Klasa taryfy B. z 18/5 1895 Dz. u. p. nr. 84	Cena wywołania złr	ct	Licytacya ustna odbędzie się	Uwaga
1	Ciężkowice	mięso	III	2317	77	1 grudnia 1896 od godz. 8 rano do 12 w południe w biórze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu	
2	Muszyna		III	3125	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Nowy Sącz, dnia 13 listopada 1896.

Ч. 6960 (8768 1—3)

Вціли заспокоєня вірительности Марії Горинович в квоті 100 зл. взглядно 20 рат по 7 зл. и одной 21 рати 6 зл. 44 кр. зістане реальність обнята вик. гип. ч. 220 гром. Козова власна Михаила Визимирского дня 22 Грудня 1896 и дня 22 Січня 1897 о годині 10 рано, на першім термині за ціну виклична 580 зл. або висше, на другім же також нисше таковой проданою.

Вадіюм 58 зл.

О тім завідомляє ся вірителів, котріби по дни 22 Липня 1894 права річевій до реальности повисшой набули, або котріби о тім рішеню не зостали завідомлені до рук куратора Станислава Невелича в Козові.

Решту условій можна переглянути в тутс. Регістратурі.

Козова, 4 листопада 1896.

L. 21055 (8758 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiej kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia czterech rat po 71 zł. 25 ct. i reszty kapitału pr. 1267 zł. 27 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności masy konkursowej Chaskla Wieselberga własnej wyk. hip. l. 75 I dzieł. dla Kołomyi objętej w dwóch terminach a to dnia 15 grudnia 1896 i 12 stycznia 1897 każdym razem na godzinę 10 przed połud. że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 3522 zł. 20 ct. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie wadyum w kwocie 352 zł. 20 ct. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Landau został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 31 października 1896.

Konkursa.

(8712 2—3)

KONKURS.

Przy urzędzie gminnym w Radymnie jest do obsadzenia posada weterynarza miejskiego, który pełni również funkcyę miejskiego kasyera.

Wymagana kaucya równa się rocznej pensyi t. j. 600 zł.

Podania należy wnosić do dnia 10 grudnia b. r. na ręce burmistrza miasta.

Burmistrz: Świechowski.

L. 3452 (8751 1—1)

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest opróżniona posada dozorcy więźniów pierwszej klasy z roczną płacą 300 zł., dodatkiem, aktywainym rocznych 75 zł. mundurem służbowym, dzienną porcyą chleba o 840 gramach i umieszczeniem w koszarach lub kwaterunkowem o rocznych 30 zł do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane i w myśl § 2 przepisu służbowego dla straży więziennej należycie udokumentowane podania przez swą przełożoną władzę do Dyrekcyi c. k. Zakładu karnego w Wiśniczu najdalej do 24 grudnia 1896.

Ubiegający się, którzy nie pozostają w czynnej wojskowej służbie winni wykazać się świadectwem lekarskiem potwierdzonem przez c. k. lekarza rządowego, że są zdolni do służby karno - zakładowej.

Powyższa posada jest w pierwszym roku prowizoryczna.

C. k. Dzrekcya zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 18 listopada 1896,

L. 1617 (8748 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii obrz. rzym. kat. przy 6 kl. szkole męskiej w Buczaczu z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 6 kl. szkole żeńskiej. Płaca 600 zł. i 10% na mieszkanie.

2. Na posadę nauczyciela kierującego 2 kl. szkoły w Uściu zielonem z płacą 450 zł. 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem.

3. Na posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych z płacą 400 zł. i 40 na mieszkanie 1. przy 6 kls. męskiej w Buczaczu, 2. przy 6 kl. żeńskiej w Buczaczu, 3. przy 3 kl. w Potoku złotym, 4. przy 2 kl. w Baryszu, 5. przy 2 kl. w Uściu zielonem.

4. Na posady nauczycieli szkół 1 klasowych z płacą 350 zł. wolnem mieszkaniem i użytkiem 1 morga pola lub relutum w braku tegoż a to: 1. w Baranowie, 2. w Bobulińcach, 3. w Browarach, 4. w Cwitowie, 5. w Dulibach, 6. w Hrehorowie, 7. w Jarhorowie, 8. Korościatynie, 9. Krasiejowie, 10. Kurdwanowee, 11. Ladzkiem, 12. Leszczańcach, 13. Medwedowcach, 14. Międzygórzu, 15. Oleszy, 16. Ostrej, 17. Porchowie, 18. Rzepińcach, 19. Sokołowie, 20. Sorokach, 21. Weleśniowie, 22. Wyczułach. 23. Żnibrodach, 24. Zielonej, 25. Zubrzcu.

We wszystkich szkołach z wyjątkiem wymienionych sub IV l. 5, 8, 15 i 22 jest ruski język wykładowy.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. rady szkolnej okręgowej w Buczaczu w terminie 6 tygodniowym licząc od dnia ogłoszenia konkursu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Buczacz, dnia 6 listopada 1896.

Przewodniczący C. k. Starosta

L. 4005 (8779 1—3)

W myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 16 b. m. rozpisuje się konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej z płacą rocznyzh 400 zł. i dodatkiem 40 zł. na umundurowanie.

Posada ta na razie nadaną będzie prowizorycznie a po roku odpowiedniej służby stabilizacya nastąpić może.

Kompetenci o tę posadę ukwalifikowani wedle wymogów rozporządzenia Wys. Wydziału krajowego z 29 maja 1891 dz. u. k. Nr. 67 winni swe podania należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej lub bezpośrednio do tut. Magistratu do 6 grudnia 1896.

Magistrat król. woln. miasta

Trembowla, d. 18 listopada 1896

Burmistrz: dr. Olpiński

Upadłości.

L. 20705 (8762)

Projekt ostatecznego rozdziału funduszów masy rozbiorowej masy spadkowej Maurycego Glassa przez zarządcę masy przedłożony, mogą wierzyciele konkursowi przejrzeć lub odpisać bądź u zarządcy masy bądź też u komisarza konkursowego.

Ewentualne zarzuty przeciw temu projektowi rozdziału wnieść należy pisemne lub ustnie u komisarza konkursowego najdalej do dnia 28 listopada 1896.

Do rozprawy nad tymi zarzutami wyznaczam termin na dzień 2 grudnia 1896 10 rano B Nr. 45 na który zarząd masy i ogół wierzycieli wzywam.

Przemyśl, 15 listopada 1896.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 6938 (8725 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Pepi Landerer w Oświęcimie zamieszkałej, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Prochniewicz c. k. radca sądu krajowego w Oświęcimiu, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Ludwik Gąsiorowski w Oświęcimiu ze substytucyą p. adw. dr. Gustawa Nowaka w Oświęcimiu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 27 listopada 1896 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 31 grudnia 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obw. lub u komisarza konk. zgłosić i na terminie w dniu 29 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Oświęcimiu lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 14 listopada 1896.

L. 22522 (8761 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Stanisława hr. Dzieduszyckiego właściciela dóbr Gwoździec stary i mały z przyległ. i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Lang zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Stanisław Haczewski w Kołomyi.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie do 15 stycznia 1897 zgłosili, i aby na terminie na dzień 15 lutego 1897 o godz. 10 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 30 listopada 1896 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 10 listopada 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11742

OBWIESZCZENIE.

Rozpisane obwieszczeniem z dnia 4 listopada br. l. 11295 nowe wybory do Rady powiatowej w Kałuszu, systuję.

Lwów, 13 listopada 1896.

Sanguszko.

L. 16748 (8701 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Müllera, że dnia 17 września 1896 do l. 14463 wnieśli przeciw niemu Kazimierz Wilusz i spól. skargę o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Biecz 20 kwietnia 1896 l. k. 1985 na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 listopada 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Karola Neumanna adwokata z Gorlic

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 30 października 1896.

L. 21157 (8693 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Losera Benjamina 2 imion Zuckera, iż w sprawie wekslowej Leiby Walda przeciwko niemu pto 200 zł. wa. z pn., ustanowiono dlań kuratorem tutejszego adwokata dr. Apfelbauma obok wyznaczenia terminu do rozprawy na dzień 27 listopada 1896 r. o godzinie 10 rano.

Tarnów, dnia 15 października 1896.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 listopada 1896.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Borszczów	Kudryńce (obw. dw.).
	Brody	Brody.
	Brzeżany	Kalne.
	Dąbrowa	Siedliszowice.
	Kamionka	Berbeki.
	Kraków	Boleń.
	Przemyśl	Ostrów (ob. dw.).
	Skałat	Hlibów, Turówka.
	Tarnopol	Tarnopol (miasto).
	Trembowla	Budzanów, Dołhe (ob. dwor.).
Wąglik	Śniatyn	Załucze.
Róża wąglikowa	Borszczów	Babińce ad Dźwinogród, Iwanków.
	Brody	Gontowa, Mikołajów.
	Chrzanów	Frywald.
	Czortków	Rosochacz.
	Horodenka	Raszków, Woronów.
	Husiatyn	Kociubińczyki.
	Kamionka	Monasterek.
	Kołomyja	Winograd.
	Kraków	Wyciąże.
	Nisko	Gwoździec, Nart stary.
	Podhajce	Szczepanów.
	Skałat	Faszczówka, Iwanówka, Kozina, Krzywe, Łuka mała Ostapie, Poznanka gniła, Rasztowce, Sadzawki, Sorocko, Tarnoruda, Wolica.
	Śniatyn	Stecowa, Zadubrowce.
	Trembowla	Dereniówka, Iwanówka, Zazdrość.
	Zbaraż	Jacowce, Sieniakówka.
Pomór świń	Bochnia	Barczków, Gawłowek, Zatoka.
	Brody	Baryłów, Berlin, Koniuszków.
	Brzesko	Górka, Marcinkowice, Rajsko.
	Brzeżany	Koniuchy, Kotów, Kuropatniki.
	Cieszanów	Buszna dolna i górna, Dachnów, Dzików stary i nowy, Freifeld, Futory, Łowcza, Lubliniec nowy i stary, Moszczanica, Niemiłów, Nowe sioło, Opaka Sieniawka, Stare sioło, Ułazów, Załuże, Żuków.
	Dąbrowa	Borki, Dąbrówki breńskie, Grądy, Kłyż, Maniów, Miechowice wielkie.
	Drohobycz	Dobrowlany, Rabczyce, Wola jakubowa.
	Gródek	Artyszczów, Dobrostany, Drozdowice, Jamelna, Leśniowice, Łozina, Lubień wielki, Malczyce, Milatyn Mszana, Ottenhausen, Powitno, Rodatycze, Rzeczyczany, Stawczany, Stronna, Uherce, Wielkopole Wołczuchy.
	Jarosław	Bobrówka, Boratyn, Cieplice, Dąbrowica, Dybków, Laszki, Miękisz stary i nowy, Ostrów, Sosnica, Sobiecin, Surochów, Święte, Tuchla, Tywonia, Wysocko.
	Jaworów	Laszki, Mużyłowice (Czarnokońce), Nahaczów, Nowosiółki, Ruda krak., Szkło, Tuczapy, Załucze, Zbadyń.
	Kamionka	Adamy, Banunin, Busk, Chreniów, Derewlany, Dmytrów, Horpin, Jasienica, Kamionka (Zaburze), Łapajówka, Łany polskie, Ohladów.
	Kolbuszowa	Mechowiec, Wilcza wola.
	Łańcut	Kuryłówka, Ożanna.
	Lwów	Głuchowiec, Laszki murowane, Sroki, Winniczki, Wisłoboki, Zarudce, Zuchorzyce.
	Mościska	Balice, Bortiatyn, Chliple, Czerniawa, Czyżowice, Dmytrowice, Dołhomościska, Dydiatycze, Hodynie, Lacka wola, Małnów, Mistyce, Nikłowice, Pakość, Podgać, Radynice, Sokola, Słomianka, Starzawa, Tuligłowy, Zakościele, Zawadów.
	Myślenice	Lubień, Maków, Polanka, Sidzina, Toporzysko.
	Nisko	Bieliny, Koziarnia, Kurzyna mała, Laski, Mostki, Pławo, Rauchersdorf, Wolina.
	Podgórze	Podgórze.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Chałupki dusowskie, Hureczko, Jaksmanice, Medyka, Nienadowa, Niżankowice, Paćkowice, Przekopanie, Wyszatyce, Żrotowice.
	Przemyślany	Lahodów, Przemyślany.
	Rawa ruska	Hrebenne, Hujcze, Staje, Werchrata
	Rzeszów	Kielnarowa, Łąka, Palikówka, Trzebownisko.
	Rudki	Burcze, Czajkowice, Chiszewice, Hoszany, Kołodruby Kościelniki, Kupnowice stare, Laszki zawiązane Monasterzee, Podolce, Pohorce, Podzwierzyniec Rozdziałowice, Susułów, Szołomienice, Tatarynów Wankowice.
	Sambor	Dublany, Olszanik.
	Sanok	Besko.
	Skałat	Dubkowce, Skałat, Soroka.
	Sokal	Annówka, Bełz, Chorobrów, Dobraczyn, Góra, Głuchów, Hohotów, Horodyszcze, Kopytów, Korczyn, Rusin, Tartaków, Tartakowiec, Torki, Wojsławice, Zabcze murowane.
	Staremiasto	Busowisko.
	Tarnobrzeg	Chmielów, Dąbrowica, Domacyny, Dzierdziówka, Furmany, Mokrzyszów, Motycze szlacheckie, Sielec, Sobów, Sokolniki, Wielowieś, Zalesie.
	Tarnów	Siedlec.
	Turka	Butelka niżna, Jabłonów.
	Złoczów	Sokołówka, Trościaniec.
	Żółkiew	Doroszów, Dzibułki, Hrebeńce, Macoszyn, Nadycze, Sulimów, Wiesenberg, Żółtańce, Zwertów.
	Żydaczów	Balicze podróżne.
	Żywiec	Moszczanica, Rycerka dolna, Ślemień
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Brzezinka, Buczkowice, Kaniów, Kęty, Komorowice, Kozy, Lipnik, Malec, Rybarzowice, Wilkowice.
	Bóbrka	Bryńce cerk., Budków, Chlebowice wielk., Kocurów Łopuszna, Olchowiec, Podjarków, Podliski, Podmanasterz, Podniestrzany (Aleksandrya), Siedliska, Suchodół, Wołoszczyzna, Wybranówka.
	Bochnia	Bochnia, Cichawa, Karoliny.
	Bohorodczany	Babsze, Bogrówka, Bohorodczany, Bohorodczany stare, Grabowiec, Horoholina, Krzywiec, Łysiec, Manasterczany, Markowa, Porohy, Rakowiec, Rosulna, Sadzawa, Sołotwina, Starunia, Żuraki.
	Borszczów	Cygany, Muszkatówka, Słobudka muszkatowiecka, Wierzchniakowce.
	Brody	Baryłów, Batyjów, Boratyn, Czernica, Gaje dytkowieckie, Gaje Starobrodzkie, Grzymałówka, Hnidawa, Hołoskowice, Hrycowola, Jaśniszcze, Korsów, Kustyn, Leszniów, Milno, Niemiacz, Orzechowczyk, Palikrowy, Panasówka, Piaski, Podberezce, Podkamień, Ponikwa, Ratyszcze, Romanówka, Smarzów, Seretce, Starobrody, Stołpin, Styberówka, Suchodoły, Suchowola, Wierzbowczyk, Zagórze, Zawidcze.
	Brzesko	Łęki, Niedzieliska.
	Brzeżany	Krzywe, Kurzany, Narajów wieś, Plichów, Rahoczyn miasto i wieś, Urmań, Wybudów.
	Brzozów	Haczów.
	Cieszanów	Cieszanów, Lubaczów, Nowesioło, Ostowice, Sieniawka (Huta krzyształowa).
	Chrzanów	Alwernia, Frywald, Grójec, Nowojowa Góra, Poręba, Regulice, Rudno, Sanka, Zalas.
	Dąbrowa	Bolesław, Grądy, Wola żelechowska, Żelechów.
	Dobromil	Dobromil, Hubice, Hnesko, Kniaziopol, Komarowice (Zakącin), Kwaszenica, Liskowate, Nowemiasto, Posada nowomiejska, Starzawa, Tarnawa, Wełykie.
	Dolina	Belejów, Bubniszcze, Broszniów, Brzaza, Cieniawa, Cerkiewna, Cisów, Czołhany, Dolina, Engelsberg, Hoszów, Kalna, Kniażołuka, Krechowice, Lipowica, Lolin, Mizuń stary, Nadziejów, Niniów dolny i górny, Nowosilica, Olchówka, Podbereż, Polanica, Perechińsko, Raków, Reszniate, Seneczów, Sołuków Swaryczów, Tiapcze, Turza wielka, Wola zaderewacka, Wyszków, Zaderewacz.
	Drohobycz	Bania kotowska, Borysław, Dobrohostow, Dobrowlany, Drohobycz, Dołhe ad Podbuż, Gaje niżne, Gasendorf, Horucko, Hruszów, Hubicze, Jasienica solna, Jozefsberg, Kołpiec, Kropiwnik nowy, Krynica, Łastówiki, Litynia, Łużek dolny, Lipowiec, Majdan, Manaster lisz., Medenice, Michałowice, Modrycz, Nahujowice, Opary, Poczajowice, Raniowice, Rybnik, Rychcice, Słonsko, Sniatynka, Solec, Ułyczno Uroż, Winniki, Wróblowice.
	Gorlice	Hanczowa, Oderna ad Uście, Lipna, Radocyna, Regetów wyżni, Ropki, Skwirtne, Szalowa, Ujście ruskie, Wysowa.
	Gródek	Bratkowice, Dobrostany, Domażyr, Leśniowice, Małkowice, Rodatycze (ob. dw.), Stawczany, Stodółki, Wola dobrst.
	Grybów	Brunary wyżne i niżne, Brzana dolna, Czyrna, Florynka, Mszalnica, Wojnarowa.
	Horodenka	Żuków.
	Husiatyn	Czabarówka, Horodnica, Niżborg stary, Olchowczyk, Samołuskowce, Trybuchowce.
	Jarosław	Cetuła, Czelatyce, Czerwona Wola, Dmytrowice, Grabowiec, Jankowice, Jarosław, Kaczyce, Koniaczów, Laszki, Lutków, Łapajówka, Manasterz, Nielepkowice, Nieniowice, Ostrów, Pawłosiów, Pełnatycze, Radawa, Radymno, Rożwienica, Rożniatów, Skołoszów, Surochów, Szówsko, Sośnica, Tuchla, Tuligłowy, Wietlin, Wysocko, Zadąbrowie, Zarzecze.
	Jasło	Brzyska, Czekaj, Folusz, Kłopotnica, Rostajne, Swiątkowa, Żydowskie.
	Jaworów	Drohomyśl.
	Kałusz	Babin, Berłohy, Chocin, Dąbrowa, Dobrowlany, Dołhe kał., Dołpotów, Humenów, Jasień, Jaworówka, Kadobna, Kałusz, Kopanka, Kropiwnik, Landestreu, Ldziana, Łuka, Niebyłów, Niegowce, Petranka, Podmichale, Pojło, Siwka woj., Słoboda wielka, Tomaszowice, Uhrynów śred., Wistowa, Wojniłów Zawadka.
	Kamionka	Budki, Chołojów, Czanyż, Dernów, Dmytrów, Jasienica Kamionka, Kozłów, Łapajówka, Łany polskie, Nieznanów, Ohladów, Peratyn, Połoniczna, Ruda, Sielec, Ubienie.
	Kolbuszowa	Brzostowa góra, Dzikowiec, Kolbuszowa miasto dolna i górna, Krzątka, Majdan, Poręby dymarsk., Werynia, Wola rusinowska, Zarębki.
	Kołomyja	Chlebiczyn leśny, Czeremchów, Dobrowódka, Gody Słobódka leśna.
	Kraków	Baczyn, Balice, Bieńczyce, Bronowice wielkie, Krzesławice, Lubocza, Modlniczka, Mogiła, Pleszów Prądnik czerw., Rusocice, Rząska.
	Krosno	Iwonicz, Korczyna, Krościenko wyżne, Rogi.
	Łańcut	Mirocin, Siennów, Ujezna, Urzejowice.
	Limanowa	Dobra, Jasna, Limanowa, Lipowe, Łososina gór., Męcina, Mordarka, Mszana doln., Owieczka, Poręba wielka, Stopnice król. i szlach. Sowliny, Zalesie, Zamieście.
	Lisko	Balnica, Bandrów, Bereźnica wyżna, Buk, Bukowiec, Chmiel, Chrewt, Czarna, Dwernik, Dziurdziów, Gorzanka, Hulskie, Jabłonki, Jasień, Kalnica ad Baligrad, Krywka, Lutowiska, Łopienka, Olchowa, Paniszczów, Polana, Procisna, Serednie wielkie, Skorodnik, Smolnik, Stężnica, Ustyanowa, Ustrzyki dolne, Wołkowyja, Zamłynie, Zernica wyżna, Zołobek.
	Lwów	Barszczowice, Biłohorszcze, Borki jan., Brodki, Brzuchowice, Czerkasy, Dornfeld, Głuchowiec, Hodowice, Horbacze, Jaryczów nowy, Kozice, Leśniowice, Lubiane, Mostki (Malinówka), Podliski małe i wielkie, Popielany, Pustomyty, Remenów, Rudno, Rzęśnia polska i ruska, Wisłoboki, Zniesienie Żyrawka.
	Mielec	Błonie, Mielec (folwark księży), Pluty, Tuszów narodowy i kolonia, Zarównie.
	Mościska	Balice, Buchowice, Hodynie, Hussaków, Horysławice Krysowice, Lacka wola, Moczewody, Mościska, Nikłowice, Trzcinniec, Złodkowiec.
	Myślenice	Bogdanówka, Budzów, Grzychynia, Jachówka, Kojszowka, Łętownia, Maków, Skomielna czarna, Wola radziszowska, Żarnówka, Zawoja.
	Nadwórna	Cucułów, Delatyn, Fitków, Krasna, Łanczyn, Majdan średni, Neudorf, Skopówka, Strupków, Wołosów.
	Nowy Sącz	Biczyce niemieckie, Dubne, Krynica, Leluchów, Łomnica, Muszyna, Nowa wieś, Powroźnik, Rytro, Swiniarsko, Szczawnik, Wierchomla mała i wielka, Wojkowa, Złockie.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
	Nowytarg	Czarny Dunajec, Grywałd, Hałuszowa, Krośnica, Ochotnica, Podczerwone, Sromowce niżne i wyżne, Tylmanowa.
	Podgórze	Bodzów, Mogilany, Piaski wielkie, Prokocim.
	Podhajce	Dryszczów (ob. dw.), Horożanka.
	Przemyśl	Bolestraszyce, Buszkowice, Byków, Buszkowiczki, Chałupki dusowskie, Drohojów, Drozdowice, Dubiecko, Dusowce, Fredropol, Grochowce, Hureczko, Hurko, Jaksmanice, Kormanice, Krasice, Łuczyce, Medyka, Miżyniec, Nehrybki, Niżankowice, Olszany, Ostrów, Pikulice, Pozdziaca, Przedmieście dubieckie, Przemyśl, Rokszyce, Sielec, Siedliska, Walawa, Wilcza, Wielunica, Wyszatyce, Zabłotce, Zrotowice, Żurawica.
	Przemyślany	Ciemieszyce, Dusanów, Krzywice, Łonie, Pleników, Przegnojów, Poluchów wielki, Słowita, Wiśniowczyki, Wyżniany, Zadwórze, Zamoście.
	Rawa	Bełzec ob. dw., Dziewięcież, Huta Obedyńska, Józefówka, Karów, Ostobuż, Poddębie, Potylicz, Rata, Rzeczyca, Smolin, Staje, Tehlów, Uhnów, Zastawie.
	Rohatyn	Bouszów, Bukaczowce, Bursztyn, Czahrów, Czerniów, Demianów, Dubrymów, Hanowce, Hrehorów, Jabłonów, Jezierzany, Koniuszki, Korostowice, Kozara, Kuropatniki, Ludwikówka (Zamłócarnia), Martynów nowy i stary, Niemszyn, Obelnica, Słoboda bołszowiecka i konkolnicka, Swistelniki, Tenetniki, Wisznów, Żurawieńko, Zurów.
	Rudki	Czajkowice, Honiatycze, Kuhajów, Kołbajowice, Kościelniki, Kropielniki, Laszki, Nihowice, Makarów, Milczyce, Ostrów ad Pohorce, Podhajczyki, Podzwierzyniec, Werbiż.
	Rzeszów	Borek nowy i stary, Kielnarowa.
	Sambor	Barańczyce, Bilinka, Biskuwice, Brzegi, Bukowa, Bylice, Czaple, Czyszki, Dorozów, Głęboka, Humieniec, Janów, Kulczyce rustykalne i szlacheckie, Kornalowice, Lutowiska, Mokrzany, Nadyby, Nowoszyce, Prusy, Radłowice, Rajtanowice, Sambor, Sąsiadowice, Szady, Turczynowice, Wojutycze, Wola baraniecka i błażowska, Zwór.
	Sanok	Klimkówka, Komańcza, Niebieszczany, Posada górna, Sianiawa, Turzańsk, Wielopole, Wisłoczek, Wołtuszowa, Załusz.
	Skałat	Hlibów, Kałaharówka, Mazurówka, Poznanka hetmańska, Wolica.
	Sniatyn	Rożnów.
	Sokal	Bendinha, Bełz, Budynin, Byszów, Chłopiatyn, Dobraczyn, Hulcze, Krystynopol, Kuliczków, Łuczyce, Nowy dwór, Myców, Pieczygóry, Poździmierz, Prusinów, Przemysłów, Przewodów, Różanka, Rusin, Starogród, Steniatyn Świtarzów, Tuturkowice, Tuszków, Uhrynów, Worohta, Wojsławice, Zabcze murow., Zniatyn, Zuzel.
Zaraza pyskowa i racicowa	Stanisławów	Błudniki, Bryn, Chorostków, Czerniejów, Chomiaków, Chryplin, Dorohów, Halicz, Krechowce, Krynidów, Kończaki nowe, Kurypów, Mykietyńce, Międzyhorce, Pukasowce, Sobotów, Sielec, Siennikowce, Sw. Stanisław, Tyśmieniczany, Wołczyniec.
	Staremiasto	Berezów, Bilicz, Busowisko, Chyrów, Felsztyn, Grodowice, Grąziowa, Hołowecko, Kobło stare, Lenina mała i wielka, Ławrów, Łopuszanka, Łużek górny, Niedzielna, Płockie, Polana, Posada, Spas, Stara ropa, Starasól, Staremiasto, Strzelbice, Strzyłki, Surzyca wielka, Surzyca-Rykowa, Terszów, Topolnica, Turze, Tysowica, Wola Kobłańska.
	Stryj	Bereźnica, Bratkowce, Brygidyn, Duliby, Dzieduszycе wielkie i małe, Grabowiec stryjski, Hołowiecko Hurnie, Komichów, Komarów, Korczyn szlachecki i rustykalny, Kruszelnica rustykalna i szlachecka, Lubience, Łany sokoln., Manasterce, Niezuchów, Oparzec, Orawczyk, Pobók, Podhorce, Podhorodce, Rostureze, Ryków, Siechów, Skole wieś, Smorze miasto, Smorze dolne, Sokołów, Sopot Stańków, Stryj, Strytańce, Stynawa niżna, Synowódzko wyżne, Tatarsko, Tuchla, Uhersko, Uhełna, Wołosianka, Zawadów, Żupanie.
	Tarnobrzeg	Chwałowice, Kołowa wola, Motycze szlacheckie, Tarnowiec, Zawsie.
	Tarnopol	Janówka.
	Tłumacz	Bortniki, Chomiakówka, Czarnołożce, Dołbe, Grabicz, Gruszka, Kłubowce, Krzywotuły stare, Markowce, Olszanica, Ottynia, Podpieczary, Przenieczniki, Strychańce, Targowica, Tyśmienica, Winograd, Zakrzewce.
	Trembowla	Brykula stara, Darachów, Tiutków, Żmijówki.
	Turka	Bachnowate, Beniowa, Borynia, Buk wiec, Butelka wyżna i niżna, Butla, Choszczów, Dołżki, Dydiowa, Dźwiniacz górny, Gwoździec, Husne niżne, Jabłonka niżna i wyżna, Jabłonów, Jasienica zamkowa, Jasionka masiowa, Jawora, Jaworów, Ilnik, Isaje, Komarniki, Kondratow, Krzywe, Łomna, Łopuszanka, Mołdawsko, Myta, Przysłóp, Rosochacz, Rozłucz, Ryków, Sokoliki, Suchy potok Szandrowiec, Szumiacz, Tarnawa niżna i wyżna Turka, Tureczki niżne i wyżne, Wolcze, Wołosianka wielka, Wysocko niżne, Zadzielsko, Zawadka
	Wadowice	Piotrowice, Zembrzyce.
	Wieliczka	Kępa ad Przewóz, Łyczanka.
	Zbaraż	Czernichowce, Hłuboczek mały, Huiliczki, Hołoszyńce Iwaszkowce, Koziary, Nowesioło, Suchowce Szelpaki, Załuże, Zarubińce, Zbaraż, Zbaraż stary.
	Złoczów	Białykamień, Gołogóry, Gołogórki, Hodów, Hucisko oleskie, Juśkowice, Kołtów, Kondratów, Majdan Mitulin, Olesko, Ożydów, Przewłoczna, Rozważ Snowicz, Stronibaby, Trędowacz, Werchobuż, Zalesie, Zaszków.
	Żółkiew	Czestyn, Derewnia, Kłodno, Kłodzienko, Mosty wielkie, Nowy staw., Różanka, Sewerynówka, Turynka, Wieczorki, Zameczek, Żółtańce, Zubowmosty.
	Żydaczów	Balicze podróżne i zarzeczne, Bereźnica królewska, Cucułowce, Czerteż, Demnia, Derżów, Drohowyże, Dubrówka, Hanowce, Hnizdyczów, Holeszów, Iłów, Krechów, Krupsko, Lachowice podróż., Lubsza, Łowczyce, Malechów, Manasterce, Mikołajów, Mazurówka, Nowoszyny, Pobereże, Pokrowce, Rozdół, Rozwadów, Rudniki, Stulsko, Trościaniec, Uście, Weryn, Włodzimirce, Wola hnizd., Wolica, Żurawno, Żydaczów, Żyrawa.
	Żywiec	Cisiec, Jeleśna, Juszczyna, Kamesznica, Krzyżowa, Łodygowice, Milówka, Mutne, Nieledwia, Pewel slem., Pewel wielka, Rajcza, Rycerka dolna i górna, Rychwałdek, Sól, Sopotnia mała i wielka, Szare, Trzebinia, Ujsoły, Wieprz, Zabłocie, Żywiec st. i m.
	Kraków m.	Kraków miasto.
	Lwów miasto	Lwów miasto
Zaraza stadnicza	Brody	Czystopady, Maleniska, Markopol, Podkamień, Ratyszcze, Seretec, Suchowola, Założce, Zwyżyń.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 99203

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na stwierdzenie w Holeszowicach zarazy pyskowo-racicowej u 5 transportów świń pochodzących z powiatów: Brzeżany, Buczacz, Czortków, Horodenka, Podhajce i Trembowla, tudzież w obec coraz znaczniejszego szerzenia się tej zarazy w powiata h: Biała, Bóbrka, Drohobycz, Kamionka, Rudki, Sokal i Staremiasto c. k. Namiestnictwo w Pradze rozporządzeniem z dnia 10 listopada 1896 l. 181 625 rozszerzyło zakaz przywozu do Czech odżuwaczy i świń wydany co do powiatów: Bohorodczany, Brody, Dolina, Gorlice, Grybów, Jarosław, Kałusz, Limanowa, Lisko, Nadwórna, Nowy Sącz, Przemyśl, Rohatyn, Sambor, Stanisławów, Stryj, Tłumacz, Turka, Złoczów, Żydaczów i Żywiec także i na wpierw wymienione powiaty.

Obecnie więc wzbronione jest wprowadzanie do Czech odżuwaczy i świń z następujących powiatów Galicyi: Biała, Bóbrka, Bohorodczany, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dolina, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Jarosław, Horodenka, Kałusz, Kamionka, Limanowa, Lisko, Nadwórna, Nowy Sącz, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sokal, Stanisławów, Staremiasto, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Złoczów, Żydaczów i Żywiec.

W obec jednak zmniejszonej w ostatnich czasach podaży bydła rzeźnego na targu bydlęcym w Pradze i obawy braku dostatecznej ilości bydła rzeźnego, zezwoliło równocześnie c. k. Namiostnictwo w Pradze przywozu bydła rzeźnego do Czech z wolnych od zarazy pyskowo-racicowej miejscowości wyżej wymienionych powiatów wprost do centralnej rzeźni Pragsko-Holeszowskiej (Prag-Holeschowitzer Centralschlachthaus) z wykluczeniem wszelkiej transakcyi targowej, **o ile c. k. Namiestnictwo Galicyjskie nie wzbroniło, lub nie wzbroni wyprowadzania z tych powiatów zwierząt racicowych,** a to pod następującymi warunkami:

1. Przy załadowaniu ma urzędujący na stacyi weterynarz potwierdzić na odnośnych paszportach, że zwierzęta pochodzą z miejscowości wolnych od zarazy, jako też, że są zupełnie zdrowe i niepodejrzane.

2. Po obu stronach wozów kolejowych, do których załadowano takie bydło rogate, mają być umieszczone podobnie, jak przy transportowaniu koleją bydła podejrzanego o zarazę płucną, kartki z napisem: **„Zwierzęta podejrzane o zarazę" (Seichenverdächtige Thiere).**

3. Przywóz, względnie wyładowanie takich transportów bydła może się odbywać tylko we wtorek do czwartku włącznie każdego tygodnia.

4. Bydło, które po wyładowaniu okaże się zupełnie zdrowem, ma być odpędzone do przeznaczonych wyłącznie na ten cel stajen, przy rzeźni Holeszowickiej się znajdujących i ma być wyłącznie tylko w tej rzeźni wybite w ciągu tygodnia, w którym wyładowanie bydła nastąpiło.

Bydło, u którego przy wyładowaniu stwierdzoną będzie zaraza, ma być odwiezione wprost do hal rzeźni i tam niezwłocznie wybite.

Co do przywozu odżuwaczy i świń z innych powiatów Galicyi obowiązuje rozporządzenie c. k. Namiestnictwa w Pradze z dnia 7 października b. r. l. 161 195 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 13 października b. r. 87 224.

Przekroczenia niniejszego zakazu który obowiązuje **od dnia 15 listopada 1896,** karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19 listopada 1896.

L. 98053

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi, c. k. Namiestnictwo, zmieniając swe obwieszczenie z dnia 21 października 1896 r. l. 89698, zarządza na podstawie §§. 3, 7, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z dnia 29 lutego 1880 r. (Dz. u. p. Nr. 35) w myśl postanowień rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36) jakoteż rozporządz. ministeryalnego z dnia 8 grudnia 1886 r. (Dz. u. p. Nr. 172) co następuje:

A. Całe powiaty polityczne:

Bohorodczany, Dolina, Kałusz, Limanowa, Rohatyn, Stanisławów, Stare miasto, Stryj, Turka i Żydaczów;

B. Części powiatów politycznych a mianowicie:

w powiecie politycznym Brodzkim okręg sądowy Załośce,

w powiecie politycznym Drohobyckim okręg sądowy Drohobycz,

w powiecie politycznym Gorlickim okręg sądowy Gorlice,

w powiecie politycznym Jarosławskim okręg sądowy Radymno,

w powiecie politycznym Liskim okręg sądowy Lutowiska,

w powiecie politycznym Lwowskim okręg sądowy Lwów,

w powiecie politycznym Lwowskim okręg sądowy Szczerzec,

w powiecie politycznym Nadwornianskim okręg sądowy Delatyn,

w powiecie politycznym Nowo Sądeckim okręg sądowy Muszyna,

w powiecie politycznym Przemyskim okręg sądowy Przemyśl,

w powiecie politycznym Samborskim okręg sądowy Sambor,

w powiecie politycznym Tłumackim okręg sądowy Tyśmieniczany,

w powiecie politycznym Złoczowskim okręg sądowy Olesko, uznaje się jako zapowietrzone zarazą pyskowo-racicową i zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych bez różnicy wieku.

W tych obszarach zamkniętych wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie).

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych leżących w zamkniętych obszarach.

3. Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

4. Obrót wewnętrzny w obszarze zapowietrzonym, dozwolony jest o tyle, o ile właściwe c. k. Starostwa względnie gminy z powodu wybuchu zarazy pyskowo-racicowej nie wydały dla pewnych miejscowości specyalnych zarządzeń ograniczających obrót zwierzętami racicowemi.

5. C. k. Starostwa upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych do większych miejsc konsumcyjnych w swoim powiecie, celem natychmiastowej rzezi, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" będą karane według §. 45 ust. z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, d. 18 listopada 1896.

L. 12637 (8739 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem nieznanego z pobytu Iwana Sawiuka, że Chaim Gottlieb wytoczył przeciw niemu przed tut. sądem proces ustny o zapłacenie kwoty 2687 zł 33 ct. z pn., że dlań w tej sprawie kuratora ad actum w osobie Stanisława Daneka z Kut ustanowiono i że termin do rozprawy na dzień 4 grudnia 1896 o godz. 9 rano w tut. sądzie wyznaczono.

Rzeczą tedy pozwanego jest dostarczyć swemu kuratorowi potrzebnych środków obrony lub też wcześnie innego zastępcę sądowi wskazać, gdyż inaczej wszelkie złe następstwa w sprawie sam sobie przypisze.

Kuty, 3 października 1896.

L. 10360 (8726 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wilhelma czyli Wolfa Löwa, że Sara Leiner wytoczyła przeciw niemu w tut. Sądzie pod dniem 15 marca 1889 l. 4533 pozew o zapłatę sumy 12 zł. 82 ct. aw., na który termin na dzień 23 listopada 1896 wyznaczono i że kuratorem dla niego w tej sprawie zamianowano adw. dr. Goldberga w Samborze.

Sambor, dnia 9 października 1896.

L. 3058 (8743 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Kicilińską, iż Wojciech Bors wniósł przeciw niej pozew z 19 maja 1896 l. 3058 o zapłacenie 150 zł., na który termin do rozprawy głównej na dzień 2 grudnia 1896 o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Maryę Kicilińską, ażeby na powyższym terminie albo osobiście stanęła i obronę wniosła, lub też ustanowiła sobie zastępcę i o tem tutejszy Sąd powiatowy zawiadomiła, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem Franciszkiem Mroczką z Brzezowy przeprowadzoną i zgodnie do przepisów ustawowych rozstrzygniętą zostanie.

Żmigród, dnia 20 czerwca 1896.

L. 11254 (8698 3—3)

Na skargę Rudolfa i Teresy Marków de pr. 8 sierpnia 1896 l. 11254 o własność realności lwh. 556 ks. grunt. gminy Bochnia objętej wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1896 o 10 z rana a zarazem ustanowiono dla nieobecnych Franciszka Siepiery i Anieli Siepiery kuratorem adw. dr. Władysława Michnika z Bochni.

Poleca się więc tymże pozwanym, aby praw swych osobiście bronili lub też ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyj, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, 16 września 1896.

L. 8383 (8697 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Wskutek prośby c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych we Lwowie z dnia 5 maja 1896 l. b. 8383 c. k. Sąd powiatowy m. dlg. w Złoczowie zarządza w myśl ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. pp. bezciężarowe wydzielenie przestrzeni 280□ sążni z parceli gr. lk. 770 w skład majętności tabularnej Lackie małe wchodzącej, wyk. hip. l. 137 objętej, własność Zgromadzenia Sióstr Opatrzności we Lwowie stanowiącej, przez kolej pod budowę 2 toru na linii Lwów, Złoczów zajętej i zaintabulowanie tejże na rzecz Skarbu kolejowego i oraz wzywa Onesta Aleksandra Józefa 3 im. Strzembosza, Galicyjski Instytut kredytowy we Lwowie i c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie im. Wysokiego Skarbu, aby swe ewentualne zarzuty przeciw bezciężarowemu wydzieleniu powyżej wymienionej przestrzeni do dnia 1 stycznia 1897 wnieśli, inaczej bowiem jako zgadzający się z żądaniem kolei uważani będą.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. del.

Złoczów, dnia 31 października 1896.

L 23532 (8574 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym firmy J. Mahler i Syn przeciw Filipowi Goldbergowi z pobytu niewiadomemu o 100 zł. a. w. dla tegoż Filipa Goldberga kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza ustanowił.

Tarnów, dnia 7 listopada 1896.

L. 5901 (8581 3—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Löbla 2 imion Langera, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni do spadku po ojcu Abrahamie Langerze w Izdebniku 9 sierpnia 1893 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym się oświadczył, w przeciwnym bowiem razie spadek z kuratorem Szymonem Nachmanem z Izdebnika przeprowadzonym zostanie.

Kalwarya, dn. 28 września 1896.

L. 23531 (8573 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej firmy J. Mahler i Syn przeciw Filipowi Goldbergowi z pobytu niewiadomemu o 100 zł. a. w. dla tegoż Filipa Goldberga kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza ustanowił.

Tarnów, dnia 7 listopada 1896.

L. 7553 (8606 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Pencaka, że przeciw niemu wniósł Simche Feldmesser pozew de praes. 7 listopada 1896 l. 7553 o wydanie nakazu sumy 50 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 7 listopada 1896 l. 7553 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Adamskiemu ze substytucyą adwokata dr. Baranowskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 7 listopada 1896.

L. 2985 (8610 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Maschlera, że celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 4 marca 1891 l. 260 którą dozwolono na rzecz Wysokiego Skarbu intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla grzywny w kwocie 27391 zł. 88 ct z pn. w stanie biernym 1/2 realności whl. 104 gminy Kalne i 2/4 części whl. 97 i 273 objętych Salamona Maschlera własnych, ustanowiono kuratora Majera Bera Kurzroka z Kozowy.

Kozowa, 20 lipca 1896.

L. 14203 (8649 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego Fecia Rydzyka z Blechnarki, że dnia 4 sierpnia 1896 do l. 12107 wniósł przeciw niemu skargę Pinkas Landau o zapłatę 100 zł, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 stycznia 1897 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 12 września 1896.

L. 7819 (8775 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Pikora, że go zapozwał Dawid Verständig o zapłatę 12 zł. z pn. tudzież, że dla niego kuratorem w tej sprawie Wojciech Machowski ustanowiony a termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 grudnia 1896 wyznaczony został.

Wzywa się przeto Jana Pikora, aby się na wyznaczonym terminie do rozprawy stawił lub też pełnomocnika sobie ustanowił i tegoż sądowi wskazał, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Sokołów, dnia 12 października 1896.

L. 14014 (8767 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Aleksandra i Julię Sidorek spadkobierców śp. Kunegundy Sidorek, że gmina miasta Buczacza pod dniem 5 sierpnia 1896 l. 14014 wniosła przeciw nim pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 400 zł. mon. kon. w stanie biernym realności powodowej gminy wykazem hipotecznym 510 ks. gr. gm. Buczacz objętej na rzecz masy spadkowej Kunegundy Sidorek wpisanego i że do rozprawy ustnej termin na dzień 24 września 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono tudzież, że adwokat tutejszy dr. Hubrich kuratorem dla nich ustanowiony został.

Rzeczą jest kurandów, ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Buczacz, 19 sierpnia 1896.

L. 9726 (8657 2—3)

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Süssli Rosenzweig pto 1000 zł z pn. ustanowiono dla tejże egzekutki celem doręczenia jej tusądowej uchwały, z 6 czerwca 1896 l. 3152 i dotyczących uchwał w tej sprawie kuratora ad actum w osobie zastępcy c. k. notaryusza, Felicyana Girzejowskiego w Podhajcach

Wzywa się Süsslę Rosenzweig, by podała sądowi tutejszemu ewentualnego innego swego zastępcę, gdyż skutki wynikłe z zaniedbania tego będzie musiała sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 30 września 1896.

L. 38585 (8562 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Stanisława Skarbińskiego wzywa posiadacza policy ubezpieczenia na życie w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, dnia 20 stycznia 1891 l. 23357 wystawionej, na sumę 1000 zł. opiewającej, po śmierci Stanisława Skarbińskiego okazicielowi zapłacić się mającą, aby się z takową zgłosił w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ licząc, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego, polica ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 9 października 1896.

L. 40700 (8561 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Augusta Jordana Stojowskiego wzywa posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa Wzajemnego kredytu w Krakowie na kwotę 1200 zł. wa. opiewającej Nr. 880 noszącej, według twierdzenia proszącego temuż zaginionej, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc takową okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie a Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Krakowie, zgłaszającemu się później posiadaczowi nie będzie odpowiedzialne.

Kraków, 16 października 1896.

L. 4780 (8592 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie uwiadamia, że w sporze sumarycznym małoletniej Julii Seligmann przeciw Józefowi Jackowskiemu o oddanie różnych dokumentów, ustanawia Juliana Celewicza c. k. notaryusza w Uhnowie kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Jackowskiego względnie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Józefa Jackowskiego celem doręczenia tus. uchwały z dnia 20 lipca 1896 l. 4780.

Uhnów, 20 lipca 1896.

L. 37675 (8564 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza policy asekuracyjnej na życie, Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z daty Kraków, 24 czerwca 1893 l. 28345 na imię Dymitra Dmytryszyna wystawionej, opiewającej na sumę 800 zł. a. w. płatną po śmierci zabezpieczonego okazicielowi policy, aby w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej rzeczoną policę w tutejszym Sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie polica ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 9 października 1896.

Wyroki prasowe.

L. 25153 (8753)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść umieszczonego w Nr. 3 peryodycznego pisma „Prawo ludu“ z daty Kraków 10 listopada 1896 ustępu od słów „Niemiłą niespodziankę urządził“ do „jako coś niepotrzebnego“ stanowi przedmiotową istotę występków z § §. 300, 491, 492, 493 uk, zaś treść ustępu od słów „W kilka dni po tych mowach“ do „dzban wodę nosi“ przedmiotową istotę występku z §. §. 491, 492, 493, uk. i dalsze rozszerzanie inkryminowanych ustępów zostaje wzbronione.

Kraków, 16 listopada 1896.

L. 24890 (8752)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, iż treść umieszczonego w Nr. 258 „Głosu Narodu“ z daty Kraków, 8 listopada 1896 artykułu z napisem „Co życie niesie. Uwagi“ w ustępie od słów „Nie mogę się powstrzymać“ do „można się było czego innego spodziewać“ stanowi przedmiotową istotę występku z § §. 488, 492 u. k i przekroczenie z §. 496 uk. oraz z art. V ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8/863 Dz. p. p. i dalsze rozszerzanie inkryminowanego ustępu zostaje wzbronione.

Kraków, 14 listopada 1896.

Doniesienia prywatne.

Terno, Kabała, Pasyans, Terno!

Nakładem **Nowej Fortuny w Krakowie** wyszło sensacyjne dziełko:

Księga magiczna o 7 pieczęciach.

Wyjawienie tajemnic kabały i niezawodne a najpewniejsze kombinacye do gry loteryjnej (metody: Orlice, Gabora, Gersona, Coroniniego etc. kładzenie kart, pasyans). — **Cena 80 ct.** wydanie mniejsze **50 ct.**

Najstarszy prawdziwy 1294

Sennik egipsko-chaldejski

ułożony przez perskich magików i słynnych proferorów astrologii. Wyjawienie tajemnic magicznego tsójkąta. — Sztuka wróżenia z kart według Lenormand. Z licznemi obrazkami. Cena **30 ct,** Należytość najdogodniej przesyłać za przekazem pocztowym. Wysełka nastąpi franko.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Wilhelm Arnold, ul. Batorego 16.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Uhlarz, ul. Batorego l. 12.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,
4½ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4½ prc. listy Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

Ogłoszenie.

Dnia 7 grudnia 1896 odbędzie się nadzwyczajne walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Oszczędności i kredytowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutów.
2. Wnioski członków.

Lisko, dnia 18 listopada 1896.

Schyje Moses Lander,
Członek zarządu. 1336

Teatr hr. Skarbka.

W niedzielę dnia 22 listopada
o godz. 3 po południu

Pan Biegelhofer

krotochwila ze śpiewami w 5 aktach Anthony'ego.

Wieczorem o godz. w pół do ósmej

NITOUCHE

operetka w 4 aktach, Hervy'ego.

OSOBY:

Major	Myszkowski
Dyoniza	Broccard
Ferdynand	Bogucki
Korynna	Radwan
Celestyn	Feldmann
Gustaw	Jednowski
Dyrektor teatru	Neumann
Przełożona	Lasocka

Jutro po raz pierwszy

Mam prawo kochać

sztuka w 4 aktach Nordana.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Tanie i polecenia godne są wyroby parowej fabryki **konserwów** z jarzyn i owoców w Lubyczy królewskiej: młody groszek 1 kilogr. od 35 do 75 ct., fasolka 1 klgr. od 32 do 60 ct., grzybki prawdziwe 1 kgr. od ct. 75 do zł. 1.50, szparagi 1 klgr. od zł. 1 do zł 2, również Julienne Macedoine, Purée z pomidorów, kompoty i marmolady. — Bliższe objaśnienia daje cennik. 1292

Piece żelazne od zł. 4 do 50., przystawki do pieców od ct. 90 do zł 10, kubły na węgle i t. p. poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry).

Pracownia sukień damskich i nauka kroju Maryi Chomickiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

W okropnej nędzy pozostaje familia M. z 7giem dzieci, 27 Zamarstynów.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie **„Orient"**

Uznanie Lwowskiego Laboratoryum chemicznego.

100—300 zł. miesięcznie

mogą osoby każdego stanu **we wszystkich miejscach** pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka zarobić sprzedażą ustawowo dozwolonych papierów państwowych i losów. — Wnioski pod „Leichter Verdienst" do **Rudolfa Mossego w Wiedniu.** 1311

Majątki 1316

wielkie i mniejsze, dzierżawy w Galicyi i Królestwie do sprzedania i zamiany. — Poszukuje się dwie kopalnie nafty wraz z majątkiem lub bez, od 100 do 200 tysięcy zł. i drugi do miliona zł dla kapitalistów zagranicznych. — Zgłoszenia szczegółowe od właścicieli proszę przysyłać do **Biura komisowo-informacyjnego Wł Jaworskiego w Krakowie**, ul Grodzka l. 30.

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały. ½ kilo zł. 1 ct. 20

poleca codzień świeże 14

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady

ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Niniejszem donoszę P. T. Publiczności, iż po długoletniej praktyce w pierwszorzędnych zakładach, otworzyłem własny zakład rytowniczy pod firmą:

A. Zigmann

we Lwowie przy ul. Sykstuskiej l. **14**; w którym wykonywać będę wszelkie roboty w zakres **rytownictwa, pieczętarstwa i cyzylarstwa** wchodzące po najtańszych cenach jak najspieszniej i jak najdokładniej, przytem donoszę, że wszelkie narzędzia i przybory do rytownictwa nabyłem po ś. p. A. Szindlerze, byłym rytowniku.

Z wysokiem poważaniem

A. Zigmann,

rytownik.

Meine Fabrikate

sind weit bekannt als gut und billig! Remont. Nickel fl 3.50 — Remont Silber 800/1000 fl 6 — Remont. Anker, Spiral-Brequet 15 St. fl. 10 — mit 16 St. 1 Chronton, Syst. Glashütte fl. 12 — Wecker, Ankergang leuchtend, 1-a Qual. fl 1.70— Regulateur 1 Tag-Schlagw. fl. 5 75, „ 10 „ fl. 8.50. Illustr. Preiscourant über Uhrenketten, Regulateurs, Gold- und Silberwaaren bis zum feinsten Genre gratis und franco. — Nicht Passendes wird umgetauscht oder der Betrag zurückerstattet.

Eug. Karecker, Uhrenfabrik 66, Bregenz an Bodensee. — 2 Jahre Garantie. 1307

Na zimę

dobre, domowej roboty **kołdry na wełnie owczej**, lekkie i ciepłe od zł. 3.50 w każdej cenie do zł. 14 i wyżej. **Materace czysto włosienne** po zł. 12.50, 14, 16, 20 do 40 zł **Poduszki pierzane i włosienne, sienniki, prześcieradła, poszewki, koce, kapy** itp.

poleca wyłącznie 1911

magazyn i pracownia wyrobów pościeli

Józef Schuster

Lwów, ul. Kopernika l. 5.

„BAŁŁABANÓWKA"

stara, prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez anyżu, w hygienicznych skutkach wyrównywuje zupełnie koniak francuski, poleca

Karol Bałłaban

Lwów ul. Halicka 23

Pocztą dwie butelki 5 kilogr.

Orzeczenie.

Na podstawie dochodzeń i badań chemicznych poświadczam niniejszem, iż wódka „Bałłabanówka" jest **wystałą i oczyszczoną** żytniówką, wolną od **niedogonu** (fuzlu) i tym podobnych przymieszek. W skutek tego orzekam, iż jest ona czystym, **zdrowym i hygienicznym** napojem gorącym (spirytusowym), który na ustrój ludzki działa tak samo jak **prawdziwy Cognac.** 1067

Lwów, dnia 10 marca 1891.

Dr. Br. Radziszewski m. p.
prof. chemii na uniwersytecie lwowskim

VIII. rocznik Jana Biedronia

„GOSPODARZ"

Kalendarz rolniczy na rok 1897

zawiera następujące artykuły:

O prowadzeniu rachunków w gospodarstwach włościańskich. — Kółko rolnicze i mleczarnia w Łękach (powiat Pilzno). — Święcone, A. Urbańskiego. — Kiedy Pan Jezus chodził po świecie, dwie legendy. — Chrzestny syn, opowiadanie L. Tołstoja. — Poradnik mleczarski: Skład i własności mleka, jak należy obchodzić się z mlekiem, mleczarstwo w gospodarstwach włościańskich. Urządzenie maszynowe spółek włościańskich (z ilustracyami), korzyści ze spółek mleczarskich (z ilustracyami). Żarty i dowcipy (z ilustracyami).

W części informacyjnej zwracamy uwagę na kompletny spis Kółek rolniczych ugrupowanych powiatami. 1322

Cena 30 centów.

Zamówienia przyjmuje Administracya „Gospodarza" Lwów, ul. Kościuszki l. 2.

Servus!

1334

Medal złoty. — Medal srebrny.

Magazyn futer

Braci Wrońskich

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedyńczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.

Cenniki na żądanie franko. 1080

Aby szybciej

wykonać tego roku zamówienia zimowe i świąteczne moich P. T. Odbiorców z prowincyi, powiększyłem umyślnie w tym celu personal a równocześnie zwracam uwagę, że powróciłem właśnie z podróży, przywiozłem wielki zasób ślicznych a mimo to bardzo tanich nowości w przedmiotach gospodarskich jakoteż galanteryjnych. Oddział obuwia i kaloszy petersburskich zaopatrzyłem towarem na sezon odpowiednim, a ponieważ bieliznę, krawatki i rękawiczki otrzymuję bezpośrednio z największych fabryk, oddaję je przy znanej elegancyi i dobroci moich towarów o 15—20 prc. taniej

Dom składowy M. WEIN założony w r. 1861

Lwów, plac Trybunalski l. 1.

1335

Zwracamy uwagę na Pierwszą krajową fabrykę chemiczno-kosmetyczną

JANA IHNATOWICZA

magistra farmacyi i chemika sądowego

we Lwowie, ulica Sykstuska l. 25

Sklepy własne we Lwowie, ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11

FILIE:

w Czerniowcach, Rynek l. 2 — w Krakowie, Sukiennice l. 20, w Przemyślu, ul. Franciszkańska l. 24.

10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania, na wystawie wszechświat. w Antwerpii dyplom honorowy za **znakomite wyroby kosmetyczne, mydła toaletowe, perfumy etc.**

Juror na Wystawie lwowskiej 1894 r.

Pudr książęcy przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość, i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 zł, z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełka po 70 ct., większe po zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

Woda fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena zł. 1.

Mydło kosmetyczne usuwa piegi i żółto - brunatne plamy. Cena ct. 60.

Białe i piękne ręce! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybielają i wydelikatniają po kilkakrotnem natarciu **kremem roślinnym.** Słoik 80 ct.

Kadzidło sosnowe prócz miłego leśnego zapachu, oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w jak najwyższym stopniu. Flakon ct. 60, rozpylacze od ct 24 do zł. 3.

Antillenttilia usuwa w krótkim czasie piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność Cena zł. 2.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania porostu włosów pobudza. Cały flakon 3 zł., pół flakonu 1 zł. 60 ct

Magnolina usuwa czerwoność nosa i policzków. Flakon 1 zł. 50 ct

Orientalina (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

Esencya miętowa do płukania ust oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. Flakon 50 ct

Proszek roślinno alkaliczny do czyszczenia zębów usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów. Pudełko 30 i 60ct.

Woda lwowska posiada przyjemny, delikatny i długotrwały zapach. — Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct

Nigretina. Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny i ciemny. Cena 1 zł.

Środki do wywabiania plam: **Odalina** wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni i t. p. 35 ct. — **Benzolina** wywabia plamy tłuste, pokrstowe i maziowe, 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb do podłogi, flakon 24 ct. — **Jawelina** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina** wywabia plamy, powstałe z rdzy, krwi i atramentu. **Brazylina:** materye czarne, wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie, odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiecik 8 ct. — **Quilaja** do prania wełnianych i jedwabnych materyj, pakiecik 6 ct.

Mydła żółciowe do wywabiania plam zastarzałych, sztuka 25 ct.

Perfumy pierwszorzędnej jakości, flakoniki od 25 ct. do 2 zł.

Mydła toaletowe i lecznicze w różnych cenach

Wody kolońskie podwójnie destylowane, flakonik od 15 ct. do 5 zł.

Poradnik higieniczno-kosmetyczny dla stałych odbiorców **gratis.**

Powyższa fabryka za swoje znakomite i niezrównane wyroby, uzyskała ogólne uznanie tak w kraju jak i za granicą polecamy tę czytelnikom jak najgoręcej.

Maszyny do cegielń

wedle uznanych systemów, jakoteż kompletne **urządzenia cegielń, fabryk szamoty, dachówek, rur glinianych, fabryk cementu, gipsu,** dostarcza jako specyalność swą

LUDWIK JAEGER

fabryka maszyn dla cegielń,

Kolonia - Ebrenfeld.

Filia: Praga, Królewskie Winohrady Zirkenstrasse.

Cenniki i prospekta gratis. 1297

Najlepsze referencye, po obopólnej umowie, maszyny można oglądać na miejscu.

Magazyn Futer

Błażeja Szarkiewicza

Lwów, ul. Batorego l. 8 1208

posiada na składzie obfity wybór we wszelkich najnowszych fasonach, tak męskich jakoteż damskich, oraz materye na wierzchy do futer i przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, wykonywując takowe według najnowszej mody i po najniższych cenach. Cenniki franko.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Werwera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.